Cena 15 gr. Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Sławkowska 26 II p. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów, piątek 20 kwietnia 1934 r. Nr. 106 ABC

Dokoła wizyty min. Barthou

Konferencje obejmą nietylko zagadnienia polityczne, ale i gospodarcze

WARSZAWA, 18. 4. (Tel. wł. G.). W związku z przyjazdem ministra Barthou do Warszawy dowiadujemy się, że podczas jego pobytu

omawiane będą nietylko zagadnienia polityczne, lecz także i gospodarcze, a w szczególności kwestja kontyngentów importowych i eksportowych w handlu polsko - francuskim, oraz dopływu kapitału francuskiego do Polski.

Rokowania o rewizję traktatu handlowego polsko - francuskiego trwające od dwóch lat nie przyniosły dotąd żadnych rezultatów głównie z powodu trudności w ustaleniu kontyngentu polskiego przy wywozie do Francji. Rokowania te były kilkakrotnie przerywane, a następnie wznawiane.

Obecnie trwa również przerwa, a prowadzący rokowania z ramienia polskiego radca Sokołowski powrócił niedawno z Paryża do Warszawy. Jutro przyjeżdża też radca handlowy ambasady polskiej w Paryżu Stebelski. Jedną z głównych trudności w rokowaniach stanowi

zagadnienie kontyngentu na eksport drobiu z Polski do Francji.

Min. Barthou przyjedzie do Warszawy w niedzielę pociągiem luksusowym o godz. 5.50 popołudniu. Najważniejszym momentem pobytu p. Barthou w Warszawie będą konferencje, które przeprowadzi w poniedziałek. W dniu tym odbędą się dwukrotnie narady między min. Barthou a min. Beckiem, oraz wizyta p. Barthou w Belwederze.

Masowe zgłoszenia dziennikarzy

Do Min. spraw zagranicznych oraz do tut. organizacji dziennikarskiej napływają

masowe zgłoszenia korespondentów francuskich, którzy na czas pobytu p. Barthou przyjadą do Warszawy. Dotychczas wpłynęło 16 takich zgłoszeń od przedstawicieli największych pism francuskich.

Wczoraj przybył już do Warszawy naczelny redaktor „Petit Parisienne". Przybędzie również redaktor polityczny „Journalu" i wielu innych. Na cześć kolegów francuskich Klub prasy zagranicznej urządzi herbatkę w poniedziałek popołudniu.

Część korespondentów francuskich będzie towarzyszyć min. Barthou w jego dalszej podróży do Krakowa i Pragi, niektórzy zaś mają zamiar pozostać o kilka dni dłużej w Warszawie.

Wybory samorządowe

WARSZAWA, 18. 4. (tel. wł. G). Wybory do rad miejskich w 14 miastach województwa wileńskiego odbędą się taksamo jak w Kongresówce, dnia 27 maja.

W tym samym dniu odbędą się wybory w większych miastach województwa nowogródzkiego, a mianowicie w Baranowiczach, Lidzie i Słonimiu. — Wybory w Wilnie odbędą się nieco później.

DZISIEJSZA POGODA

Przewidywany przebieg pogody do wieczora, dnia 19 bm.: Przejściowy wzrost zachmurzenia, dalsza skłonność do burz. Lekkie ochłodzenie. Słabe lub umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.

Państwowa Rada do spraw uzdrowisk

WARSZAWA, 18. 4. (tel. wł. G). W dzisiejszym Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie ministra opieki społecznej o powołaniu Państwowej Rady do spraw uzdrowisk, która będzie organem doradczym i opiniodawczym w Ministerstwie opieki społecznej. Przewodniczącym rady będzie minister opieki społecznej, zastępcą jego dyrektor departamentu służby zdrowia.

W skład rady wchodzą przedstawiciele trzech Ministerstw, a mianowicie opieki społecznej, spraw wewnętrznych oraz przemysłu i handlu, delegaci wydziału lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego, Naczelnej Izby Lekarskiej, Izby Ubezpieczeń Społecznych, Związku Uzdrowisk Polskich, Uzdrowisk Państwowych, wreszcie pięciu członków mianowanych przez ministra z pośród znawców uzdrowisk polskich.

Chautemps masonem 32 stopnia

Przewodniczący parlament. komisji śledczej również masonem

PARYŻ, 18. 4. (PAT). Komisja dla wyjaśnienia wypadków lutowych przesłuchała wiceprzewodniczącego „Krzyża Ognistego" Pozza di Borgo, który stwierdził, że organizacja ta początkowo była finansowana przez Coty'ego. Obecnie nie korzysta jednak z żadnych subwencyj i utrzymuje się ze składek członkowskich. „Krzyż Ognisty" nie zamierzał nigdy rozpędzać Izby Deputowanych, lecz domagał się tylko wprowadzenia silnych rządów. Podczas zeznań doszło do wydarzenia. Pozza di Borgo podkreślił, że

na podstawie poszukiwań archiwalnych może stwierdzić, iż b. premjer Chautemps jest masonem 32 stopnia i piastuje godność Najwyższego Księcia Tajemnicy Królewskiej. Wówczas przewodniczący komisji zaznaczył, że sam należy do masonerji i może zapewnić świadka, iż w jego własnej rodzinie są również masoni 32 stopnia.

Inni świadkowie, członkowie tej organizacji dowodzili, że „Krzyż Ognisty" nie był uzbrojony w dniu 6 lutego.

Niektórzy członkowie zjawili się w czasie demonstracji w hełmach żelaznych, ale tylko w tym celu, aby uchronić swe głowy przed pałkami gumowemi policjantów.

Następnie zeznawał przewodniczący organizacji Jeunesse Patriote. Taitinger, który stwierdził, że organizacja ta jest antykomunistyczna, i jest przeciwna wszelkim ruchom rewolucyjnym ze strony skrajnej lewicy. Organizacja liczy 200.000 członków i rozporządza budżetem półtora miljona franków, nie pozostaje jednak w żadnych stosunkach z „Krzyżem Ognistym" i „Action Francaise". Do manifestacji w dniu 6 lutego Jeunesse Patriote zmusiło

stanowisko rządu wobec b. prefekta policji Chiappe'a.

Taitinger twierdzi, że w manifestacjach brało udział 30.000 członków Jeunesse Patriote. Porządek byłby utrzymany, gdyby sprawował nad nim pieczę Chiappe. Taitinger atakuje policję za brutalne zachowanie się wobec manifestantów i strzelanie do bezbronnego tłumu.

Marsz 24 bezrobotnych marynarzy

WARSZAWA, 18. 4. (Tel. wł. G.). Głośną była w swoim czasie sprawa marynarzy z okrętu „Polonja", którzy zbuntowali się w porcie rumuńskim w Konstancy i odmówili posłuszeństwa kapitanowi statku.

Sprawa marynarzy tych rozpatrywana była przez sąd morski w Gdyni. Uczestników buntu uniewinniono, jednakowoż zostali oni zwolnieni z pracy.

Obecnie są oni pogrążeni w skrajnej nędzy, postanowili więc szukać dla siebie ratunku w Warszawie. W tym celu w ub. niedzielę

wszyscy w liczbie 24 ruszyli pieszo z Gdyni i maszerują do Warszawy, gdzie przybędą prawdopodobnie jutro.

B. pos. Mastek w Krakowie

WARSZAWA, 18. 4 (tel. wł. G). B. poseł Mastek przebywający na urlopie zdrowotnym ukończył obecnie kuracje w szpitalu św. Ducha. Stan zdrowia Mastka nieco się polepszył, wobec czego udał się on do Krakowa, swego stałego miejsca zamieszkania.

Dylemat urzędniczy

Trudności przy wyborze emerytury

WARSZAWA, 18. 4. (Tel. wł. G.). W bież. tygodniu odbyły się narady przedstawicieli stowarzyszeń urzędników państwowych w sprawie dekretu Prezydenta Rzplitej o wyborze emerytury, uchwalonego ostatnio przez Radę Ministrów. Urzędnicy uważają, że

dekret ten nie rozwiązuje postulatów wysuniętych przez ostatni ich kongres i stawia funkcjonarjuszy państwowych wobec trudnego dylematu przy wyborze emerytury.

Nowy projekt przewiduje możność obrania sobie emerytury na podstawie dawnych wymiarów, w tym jednakże wypadku nie będzie się urzędnikom liczyła służba za czas od 1 lutego 1934.

W ten sposób wybranie dawnego wymiaru emerytury opłacać się będzie tylko tym urzędnikom, którzy przejdą na emeryturę w ciągu najbliższych dwóch — trzech lat.

Duże zastrzeżenia budzi również nowy

dodatek do zaopatrzenia emerytalnego w wysokości 10 proc.

który ma zastąpić dawny dodatek mieszkaniowy dla emerytów. Jest on krzywdzącym dla emerytów posiadających rodzinę, którzy w ten sposób

tracą od 1 — 2 proc.

Zarobią natomiast emeryci kawalerowie, ale dostaną tylko drobną nadwyżkę w wysokości 2—3 proc.

Dekret o wyborze emerytury ma być jeszcze rozważany w końcu bież. tygodnia na plenarnem posiedzeniu Centralnej Rady Pracowniczej urzędników państwowych i samorządowych.

Znowu katastrofa samochodowa

WARSZAWA, 18. 4. (Tel. wł. G.). Dziś rano wydarzyła się znowu katastrofa samochodowa na szosie siedleckiej, pod miejscowością Brzostowice. Autobus jadący ze Słonima do Warszawy,

chcąc wyminąć wóz chłopski jadący środkiem szosy, skręcił gwałtownie w bok, wpadł na mokry grunt, skutkiem czego wóz zarzucił i całym rozpędem wpadł do przydrożnego rowu.

Z pod szczątków rozbitego autobusu wydobyto zwłoki zabitego pasażera Chila Weinberga, kupca ze Słonima, oraz dwóch ciężka rannych kupców żydowskich z Berezyny. Pozatem kilku pasażerów odniosło dotkliwe obrażenia. Osoby ciężko ranne przewiozło pogotowie ratunkowe do szpitala w Warszawie.

Ustrój narodowy a t. zw. parlamentaryzm

W sprawach ustroju państwowego panuje wielkie pomieszanie pojęć. Bardzo rozległe i rozmaite są prądy, które przeciwstawiają się tzw. parlamentaryzmowi. Bo przeciw parlamentaryzmowi występują i ci, którzy pragną do ustroju państwowego wnieść nowy i zasadniczy pierwiastek, jakim jest nowoczesna idea narodowa, jak również ci, którzy uciekają się do dyktatury, aby tem skuteczniej przeciwstawić się zapanowaniu zasady narodowej w ustroju państwowym.

Istnieje też pomieszanie pojęć i na innem tle. Oto w niektórych państwach zwyciężyła idea narodowa, zanim obozy ją reprezentujące zdołały wypracować zasady nowego ustroju państwowego, praworządnego, w których przejawiaćby się wola Narodu. Tam chwilowo zastąpiono dotychczasowy ustrój rodzajem dyktatury rządzącego obozu narodowego. Oczywiście nie ma to nic wspólnego z dyktaturą osobistą, bo rządy sprawowane w imię idei narodowej są związane jej zawartością, jej logiką i dynamiką, nie są tedy rządami samowolnemi. Niemniej przeto nie są to jeszcze ustroje narodowe trwałe, które znamionować się muszą stałemi urządzeniami dotyczącemi tak władzy wykonawczej, jak kontroli sprawowanej nad nią, przez przedstawicielstwo narodowe, jak wreszcie odpowiedniemi przepisami normującemi prawa i obowiązki obywatelskie jednostek.

Istnieje pewne zubożenie umysłów na punkcie wyobraźni ustrojowej. Zdaje się, że winna tu jest zarówno nauka prawa państwowego, jak dominujący jeszcze wpływ potocznych pojęć ustrojowych, które w gruncie rzeczy obracają się tylko w kole dzisiejszych urządzeń parlamentarnych. Ulegają tym pojęciom i przeciwnicy parlamentaryzmu, którzy umieją sobie przedstawić tylko jego negację tj. dyktaturę. To też mało kto wie dziś o tem, że jeszcze do połowy 19-go stulecia rozróżniano wyraźnie ustrój konstytucyjny od ustroju parlamentarnego. Jeszcze zapewne mniej jest znaną rzeczą, że ustrój parlamentarny wszedł w życie w szeregu państw zachodnich niejako drogą pozakonstytucyjną.

Konstytucje wielu zachodnich krajów jeszcze dziś nie posiadają przepisów, że rząd, czyli gabinet ministrów ma się cieszyć zaufaniem parlamentu, bo zasada ta, stanowiąca istotę parlamentaryzmu, ustaliła się w drodze zwyczaju. Pierwszy rząd parlamentarny w tym sensie, tzn. cieszący się zaufaniem większości parlamentu powstał poraz pierwszy w Anglji w r. 1844 i datę tę uważa się za początek parlamentaryzmu.

Jednak nie parlamentaryzm w formie angielskiej wywołał niezadowolenie i reakcję, których jesteśmy dziś świadkami. Uczyniła to dopiero późniejsza ewolucja parlamentaryzmu i to nie w Anglji, lecz w innych państwach, gdzie zasadę, że rząd ma cieszyć się zaufaniem parlamentu zastąpiono zasadą, że rząd ma być wyłoniony przez parlament. Na pierwszy rzut oka może się zdawać, że jest to jedno i to samo. I istotnie w Anglji, gdzie są dwa lub najwyżej 3 stronnictwa, to różnicy między pierwszem a drugiem ujęciem niema. Ale jeśli w parlamencie jest więcej grup, ta różnica występuje wyraźnie. Parlamentaryzmowi w pierwszem ujęciu czyni się zadość, jeśli rząd wyraźnie nie otrzyma wotum nieufności parlamentu; samo jednak tworzenie rządu należy do głowy państwa. Inna natomiast sytuacja powstaje, gdy rząd wyłania z pośród siebie większość parlamentu i to większość złożoną z kilku grup. Taki stan rzeczy stwarza słabość rządów.

W ustroju narodowym pierwiastek naczelnej władzy państwowej musi być silnie ugruntowany i uniezależniony od chwilowych konjunktur i wahań. Władza państwowa musi reprezentować ciągłość dążeń narodowo - społecznych. głość dążeń narodowo - państwowych. Nie da to się pogodzić z parlamentaryzmem, nietylko spaczonego typu, ale do pewnego stopnia i typu bardziej prawdłowego. Jednak zerwanie z systemem parlamentarnym nie oznacza zarzucenia ustroju konstytucyjnego i przejścia do dyktatury. Dyktatura bowiem to nie ustrój, lecz chwilowe zawierzenie ustroju, a właśnie ustrój narodowy musi mieć cechy trwałości i ciągłości. Zarysy tak pojętego ustroju zostały przedstawione na ostatniej Radzie Naczelnej Stronnictwa Narodowego.

Ś.

Państwowość

Zrodził się na gruncie naszym przed kilku laty ciekawy kwiatek, który nazwano państwowością. Zrodzony otrzymał odrazu opiekę sfer rządzących, bo zresztą one były jego rodzicami, i odtąd stał się nowym zupełnie ideałem społecznym, stał się czemś, czego rządom brakowało w ideowem życiu, stał się osią programu wszelkich poczynań. Deklamowano i detklinowano wyraz państwo przez wszystkie przypadki, dodawano mu epitety: silne, mocarne, twórcze, radosne itp. oszałamiano się jak haszyszem tem fascynującem mianem państwowy — państwowość, państwo. Robiło to i robi takie wrażenie, jakby ludzie mówiący o tem zeszli na stopień dzieciństwa i niby nową zabawkę oglądali, ciesząc się i delektując samem brzmieniem nowego wynalazku. Zabawa jednak przeciąga się, sami twórcy owego nowego ideału państwowego uwierzyli w moc owego dźwięku i czyniąc z tego swój program ideologiczny, odsądzili od czci i wiary tych wszystkich, którzy nie chcieli za nimi powtarzać: państwo, państwa, państwu itd. Zginął przy tem zupełnie naród, którego formą zewnętrzną staje się państwo, zginęła zupełnie rodzina jako podstawowa komórka społeczna, a zatem i podpora państwa, sam dźwięk państwa przygłuszył wszystkie walory treści — zadominował ponad wszystkiem.

Można się w różne rzeczy bawić — tylko nie można przeciągać struny i z rzeczy podrzędnej robić istotnej, a z formy — treści. Całe społeczeństwo podzielono wskutek tej nomenklatury również na dwa wielkie, ale nierówne obozy na tzw. państwowców i antypaństwowców. Ciekawe to przeszeregowanie nie doczekało się tylko jeszcze statystyki ani wykresu, bo jeśli te się pojawią — okaże się, że trzy czwarte społeczeństwa należy do antypaństwowców, a zaledwie jedna czwarta tworzy istotnie obóz państwowy. Jeżeli się jeszcze bliżej przypatrzymy temu zagadnieniu, dowiemy się, że wszyscy państwowcy są według nowej miary patrjotami — wszyscy inni do tego miana nie mogą sobie rościć pretensji. Obojętna jest przytem wartość osobników, byleby głośno odmieniał państwo, państwa, państwu, państwem itd. — już jest wszystko w porządku. Przypomina nam to proceder z życia rosyjskich anarchistów, którzy zaskoczeni przez policję — wołali głośno — Boże cara chrani — i uchodzili bezpiecznie w domowe swoje zacisze.

Podobnie dzieje się dzisiaj w Polsce. Z trzech czwartych społeczeństwa robi się antypaństwowców i niepatrjotów, robi się ich sztucznie i wmawia im takie przekonania, o jakich im samym się nigdy nie śniło. Czy droga ta daleko prowadzi? Pominąwszy fakt, że ci wszyscy, którzy dzisiaj głośno deklamują państwo itd. przy pierwszej zmianie jeszcze głośniej wołać będą naród, narodu, narodowi... albo komuna, komuny, komunie — zależnie co trzeba będzie głosić — otóż pominąwszy ten fakt pragniemy dowiedzieć się dokąd prowadzi ta droga państwowości. Wiemy bowiem wszyscy, a najlepiej wiedzą ci wyklęci, że państwo własne było, jest i będzie pragnieniem żywiołów narodowych i patrjotycznych i dla tego ideału ludzie poświęcali życie i mienie — aby wolny naród mógł posiadać własną formę bytu — tj. państwo, kto tym właśnie warstwom odmawia tego prawa — ten jest pierwszym burzycielem idei państwowości polskiej.

Tymczasem to jest faktem, że część narodu, który nie patrzy daleko, nie widzi jutra wprowadza właśnie ten podział, sądząc, że dla państwowości polskiej wystarczy jedna cząstka narodu — a głównie armja i policja.

Chcemy zatem przestrzec te sfery, które szermują wyrazem i pojęciem państwa, aby baczyły, że **państwo jest formą**, której treścią był, jest i będzie zawsze **naród**, że wyzbycie się narodu tem samem pociąga za sobą upadek państwa, bo przecie nie może istnieć forma bez treści. Chcemy jeszcze zwrócić uwagę twórców nowego ideału państwowego, że deklinowanie rzeczownika rodzaju nijakiego, państwo, państwa itd., powinno ich wznieść na nieco wyższy szczebel do deklinacji żeńskiej: rodzina, rodziny... i męskiej: naród, narodu... chcemy zwrócić na to uwagę, by świadomie nie rozbijano społeczeństwa na klasy czy warstwy, bo tylko od zwartości i od ideału, w całem społeczeństwie tkwi całość i bezpieczeństwo. Ojczyzny i jej zewnętrznej formy: państwa. Skończmy zatem raz z formą, zwróćmy się do głębi, do treści samej, a wówczas — chociaż nie deklinowane na każdym kroku — państwo nasze wyjdzie na tem grubo lepiej. Idźmy od państwa do narodu, dbajmy o jego całość i byt — a naród przez podatki umożliwi egzystencję państwu — inaczej zaś państwo ani nie utrzyma narodu, ani nie utrzyma się samo.

M. Prawdzic

Bermont - Awałow i obawy litewskie

Dziennik kowieński „Lietuvos Zinios“ nr. 82 z 11 bm. pisze:

— Niedawno ukazały się w prasie francuskiej wiadomości o zamierzonej rzekomo nowej bermontjadzie hitlerowskiej w stosunku do krajów bałtyckich. Jeszcze przedtem w piśmie Naujas Tilżes Keleivis ukazała się kronikarska wzmianka, że osławiony awanturnik Bermont Awałow zamieszkał w Tylży. Skromna ta wiadomostka doskonale uzupełnia informacje i wywody prasy francuskiej.

Należy zaznaczyć, że Tylża nie poprazpierwszy już jest obierana za bazę operacyjną przy szykowaniu różnych awantur wojennych w stosunku do Litwy i krajów bałtyckich. Wszyscy doskonale jeszcze pamiętają, jak przed kilku laty zatrzymał się w Tylży gen. Ludendorff, który sprojektował wtedy nie budzącą już żadnych wątpliwości imperjalistyczną awanturę, mającą na celu zagrabienie Kłajpedy i umożliwienie dalszego Drang nach Osten. Jeszcze dawniej Tylża odgrywała rolę nie mniejszą.

Nasuwa się siłą rzeczy pytanie: w jakim celu awanturnik wojskowy Bermont Awałow zamieszkał w Tylży? Wszyscy Litwini bardzo dobrze już znają imperjalistyczne plany niemieckie parcia na Wschód. Nikt już co do tego spierać się nie będzie. Nikogo nie przekonają twierdzenia p. Voldemarasa jakoby Drang niemiecki nie istnieje. Nie od dzisiaj znane są tezy prasy francuskiej odnośnie sensu i kierunku planów niemieckich. Znane są wreszcie otwarte enuncjacje samych Niemców, a nawet otwarte żądania zezwolenia na Drang nach Osten, oczywiście przez państwa bałtyckie, gdyż innej drogi niema. W ten sposób plany niemieckie nie są niczem nowem. Jasną jest rzeczą, iż niemiecki imperjalizm narazie widzi tylko jedną możliwość, a mianowicie parcie na Wschód.

Ta robota, jak się już wspominało odbywać się będzie z całą intensywnością i niewątpliwie prowadzona jest również na Litwie.

Już pisano u nas dokładnie, w jaki sposób odbywa się przygotowanie przednich placówek Drangu i jak planowo ta robota jest prowadzona. Jasną jest rzeczą, że do tej roboty potrzebni są ludzie i potrzebne pieniądze. Osiedlenie się, czy też wizyta Bermonta Awałowa w Tylży stanowią już konkretny krok, na który niepodobna nie zwrócić szczególnej uwagi. Mając na względzie stosunki Litwy z Niemcami oraz inne sprawy bałtyckie, jak również ogólną sytuację Europy Wschodniej, można śmiało twierdzić, że Litwa stała się dziś celem imperjalizmu niemieckiego. Ukazanie się Bermonta Awałowa w Tylży myśl tę jedynie potwierdza.

Sądzić należy, że odpowiednie czynniki litewskie zdają sobie sprawę z sytuacji.

Jak widać z tych wiadomości i uwag pisma kowieńskiego, Litwini, którzy obecnie ujawniają pewne zaniepokojenie w sprawie stosunków z Polską, nie przypuszczają, by Niemcy zamierzały się zachowywać biernie nad Bałtykiem.

Sytuacja wewnętrzna Francji

Pisząc o sytuacji wewnętrznej Francji, znakomity publicysta francuski Renè Pinon cytuje słowa dziennikarza amerykańskiego Waltera Lippmana, który na łamach „New York Heraldu“ tak ocenia położenie w Europie:

„— Sytuacja Europy jest niebezpieczna, ponieważ Francja jest w niej nieczynna. Francja musi mieć rząd silny, zdolny do przywrócenia Francji powagi, utraconej przez nią w ciągu roku ubiegłego.“

Przytaczając w ostatnim numerze „Revue des deux Mondes“ te słowa dziennikarza amerykańskiego, publicysta francuski dodaje:

„— Jeśli chcemy jeszcze ocalić to, co jest pożądane, z tej całości, którą się nazywa swobody polityczne, to trzeba bezwzględnie przebudować stary budynek i dla tej pilnej budowy obdarzyć zaufaniem tego, kogo uznaje i aprobuje opinja publiczna. Byłoby rzecza fizycznie niemożliwą dać sobie radę przy pomocy metod i z zachowaniem defektów systemu parlamentarnego i wyborczego. Trzeba działać przy pomocy dekretów. Jak można zwracać się w obronie interesów kraju do Izby, której znaczna liczba członków znajduje się w więzieniu, wielu zaś obciążają poważne podejrzenia, inni zaś obrani, jak to było w Marsylji, dzięki płatnym usługom bandy Lussats, Carbone i S-ki? Załatwienie wielkich spraw nie może być odkładane.“

Dynamika francuskiej opinji publicznej jest tak wielka, że pomimo opanowania większości parlamentu przez „Mocarstwo anonimowe“ i jego satelitów, na czele rządu znaleźć się mogli ludzie, mający poczucie godności swej Ojczyzny i nie cofający się przed niezbędnemi zarządzeniami dla ratowania ładu i powagi Francji.

Po bezczelnem oświadczeniu Niemiec

Francja nie zredukuje swych zbrojeń

PARYŻ, 17. 4. (PAT). Jak wiadomo, na dzisiejszem posiedzeniu Rady Ministrów przyjęto tekst odpowiedzi francuskiej na angielskie memorandum rozbrojeniowe, którą min. Barthou wręczył następnie angielskiemu chargé d'affaires. Według pierwszych informacyj uzyskanych po posiedzeniu Rady, wydaje się, że

rząd francuski oceniając w pełni ewolucję kierunku polityki brytyjskiej ku lepszemu zrozumieniu dezyderatów w dziedzinie bezpieczeństwa, wypowiada się jednak przeciwko wszelkiej procedurze, która doprowadziłaby do legalizacji zbrojeń dokonanych przez Niemcy z pogwałceniem traktatów.

Ponieważ bezpośrednie rokowania między zainteresowanemi sprawą rozbrojenia mocarstwami nie pozwalają widzieć możliwości osiągnięcia porozumienia, należy wierzyć, że konferencji genewskiej przypadnie w udziale prowadzenie dalszych rokowań w celu osiągnięcia konwencji międzynarodowej.

Londyński oddział agencji Havasa dowiaduje się, że koła oficjalne podzielają wrażenie, jakie wywarła w brytyjskich kołach politycznych nota niemiecka. Wrażenie to streszcza się w tem, że **odpowiedź niemiecka zamyka wrota wszelkiej konwencji rozbrojeniowej w ścisłem znaczeniu i że ewentualny układ dotyczyć może jedynie ograniczenia zbrojeń.**

Chociaż w Londynie nie mają jednak ścisłych informacyj treści noty francuskiej,

istnieją dane, pozwalające przewidywać, że Francja wobec zwiększonego budżetu wojskowego Niemiec nie jest skłonna zgodzić się na redukcję swych obecnych zbrojeń.

Stanowisko to uważane jest przez kierownicze osobistości angielskie jako w pełni uzasadnione.



Strajki i demonstracje pracowników francuskich

PARYŻ, 17. 4. (PAT). Rada naczelna kolejarzy uchwaliła rezolucję protestującą przeciwko projektom rządowym dotyczącym personelu kolejowego. Równocześnie postanowiono zwrócić się do prezydenta Doumergue'a oraz ogłosić manifest do kolejarzy i publiczności, a ponadto zorganizować zebranie protestacyjne.

PARYŻ, 17. 4. (PAT). Na skutek wezwania federacji urzędników skarbowych w urzędach i biurach skarbowych przerwano pracę na pół godziny, na znak protestu przeciwko oszczędnościowym dekretom rządu. Policja aresztowała 8 urzędników, w tem sekretarza generalnego federacji urzędników skarbowych Vitalisa.

PARYŻ, 17. 4. (PAT). Kartel urzędników instytucyj użyteczności publicznej ogłosił komunikat, w którym wyraża zadowolenie z pomyślnego wyniku manifestacyj protestacyjnych, zorganizowanych w ostatnich dwóch dniach we wszystkich ważniejszych miastach Francji.

Inspekcja starostwa w Żółkwi

ŻÓŁKIEW, 17. 4. (PAT. Dziś o godz. 10.30 przybył tu ze Lwowa celem dokonania inspekcji starostwa wicewojewoda lwowski p. Sochański w towarzystwie naczelnika wydziału administracyjnego p. Kwaśniewskiego. Przy tej sposobności wicewojewoda Sochański w towarzystwie starosty powiatowego Emeryka i insp. Związku Straży Pożarnych Błaszczyka zarządził alarm tutejszej straży ogniowej, który miał za zadanie zlikwidowanie pożaru wewnątrz Zamku. Straż pożarna przybyła na czas.

Austrja w obronie swej kultury

RZYM, 17. 4. (PAT). „Giornale d'Italia" zamieszcza wywiad z przybyłym do Włoch ks. Starhembergiem. Stwierdza on, że nowa konstytucja austrjacka inspirowana jest przez faszyzm tylko w 2 punktach: wzmocnienie władzy i ustrój korporacyjny. Pozatem opiera się na własnym duchu narodu austrjackiego. Naród ten jest częścią narodu niemieckiego, lecz pragnie bronić swej własnej kultury. Nie byłoby konfliktów z Niemcami, gdyby uznały one niepodległość Austrji.

Co do Heimwehry, która zawsze wytrwa przy Dollfussie, to była ona stałe rzeczniczką zbliżenia Austrji z Włochami i Węgrami.

Kręte ścieżki śledztwa

w sprawie zabójstwa Prince'a

PARYŻ, 17. 4. (PAT). Zatrzymany w więzieniu Brunean, który złożył tak sensacyjne zeznanie, jakoby zranił wzgl. zabił mordercę radcy Prince, pozostaje pod opieką lekarską. Organa śledcze poleciły zbadać władze umysłowe Bruneana. Zachodzi przypuszczenie, że jest on t. zw. mitomanem. Stwierdzono, że Brunean jest alkoholikiem. Do zeznań jego władze nie przywiązują wielkiego znaczenia.

Badany dziś ponownie przemysłowiec Watson stwierdził, że nie pamięta wszystkiego, co opowiadał Brunean, gdyż cierpi czasem na zanik pamięci. Przesłuchano także jego żonę i córkę. Również sędzia przesłuchiwał Jo Pstracha i innych świadków, mających ustalić łączność sprawy Prince'a z aferą Stawiskiego.

Odysseja rozbitków z „Czeluskina"

MOSKWA, 17. 4. (PAT). Statki Stalingrad i Smoleńsk wydostały się z lodów, jednak według przypuszczeń kół fachowych nie zdołają dotrzeć do zatoki Opatrzności.

Obecny projekt transportu uratowanych rozbitków Czeluskina polega na zabraniu ich przez łamacz lodów Krassin, który oczekiwany jest w zatoce Opatrzności w połowie maja. Krassin przewiózłby rozbitków na południe, skąd oba statki zabrałyby ich do Władywostoku.

Do Moskwy nadeszła z Nome na Alasce wiadomość o poprawie w stanie zdrowia prof. Schmidta. Lekarze uważają, że przesilenie w chorobie prof. Schmidt ma już za sobą.

Dwie ofiary porażenia piorunem

WARSZAWA, 17. 4. (PAT). Dziś przeciągnęła nad Łodzią burza z piorunami, przyczem wydarzył się pierwszy w roku bieżącym wypadek porażenia piorunem.

Mianowicie w ul. Kazimierza, gdy dwie wracające z pracy robotnice schroniły się pod drzewem, w pewnej chwili uderzył w to drzewo piorun. Jedna z robotnic porażona została tak silnie, że w stanie beznadziejnym przewieziono ją do szpitala.

Zamiast zaopatrzenia — zapomogi dla 25 procent. inwalidów

WARSZAWA, 17. 4. (PAT). Z dniem 1 kwietnia b. r. zgodnie z ustawą z dnia 17 marca 1932 o zaopatrzeniu inwalidzkiem. w brzmieniu rozporządzenia prezydenta Rz. P. z dnia 28. października r. ub. zawieszono wypłatę zaopatrzeń pieniężnych inwalidom wojennym z utratą zdolności zarobkowej poniżej 25 procent, o ile uszkodzenie zdrowia nastąpiło na skutek służby w armjach zaborczych lub formacjach obcych, które na zasadzie porozumienia lub przymierze z siłą zbrojną Polski walczyły w obronie przeciwko państwom nieprzyjacielskim.

Min. op. społ., korzystając z uprawnień wynikających z ustawy skarbowej z dnia 13 marca, postanowił w porozumieniu z min. skarbu przekazać urzędom wojewódzkim kwotę zł. 100.000 na zapomogi doraźne dla tej kategorji inwalidów. o ile nie mają zabezpieczonego minimum egzystencji i nie posiadają stałego zajęcia.

Z zapomóg tych korzystać będą przedewszystkiem inwalidzi. mający rodziny.

Aresztowani we Lwowie narodowcy

zostali przewiezieni do Złoczowa

Lwów, 18 kwietnia.

(t.) W dniu wczoraiszym po uprzednim przeprowadzeniu nader szczegółowej rewizji w mieszkaniu zostali aresztowani pp. **Kazimierz Tychota**, zastępca sekretarza Komitetu Dzielnicowego Stronnictwa Narodowego we Lwowie i **Jerzy Pańciewicz**, student praw U. J. K., członek sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego. Powód aresztowania nieznany.

Obu wymienionych odstawiono pod eskortą **do więzienia na „Zamku" w Złoczowie.** W więzieniu tem, jak już onegdaj donosiliśmy, przebywają od kilku dni dwaj członkowie złoczowskiego Koła Stronnictwa Narodowego, pp. **Krężel** i **Galicki**, studenci U. J. K.

Zaznaczyć należy, że p. Jerzy Pańciewicz opuścił w dniu 13 b. m. więzienie lwowskie, w którem siedział przeszło dwa tygodnie pod zarzutem z art. 166 i 216 k. k.

Telegramy

LONDYN Wczoraj przybyła tu pod przewodnictwem dyr. Polskiej Konwencji Węglowej dr. Cybulskiego delegacja polskich przemysłowców węglowych. Równocześnie przybył dyr. dep. górn. hutn. Min. Przem i Handlu p. Czesław Poeche.

PARYŻ. Przybył tu minister Titulescu z małżonką.

PAYŻ. Prezyd. Lebrun przyjął wczoraj rumuńskiego min. Titulescu który następnie udał się do prywatnego mieszkania min. Barthou, z którym według wydanego potem komunikatu, omawiał zagadnienia rozbrojeniowe zagadnienia Europy centralnej i sprawę wyjazdu min. Barthou do Polski.

PARYŻ. Rada Ministrów postanowiła wnieść do Izby Deputowanych projekt nowego kodeksu karnego który jest rezultatem 3-letniej pracy komisji kryminologów. Obecnie komisja przystąpiła do wydania projektu procedury karnej. Ponadto rada ministrów aprobowała tekst noty min. p. Barthou wysłanej w odpowiedzi na ostatnią notę brytyjską.

RZYM. Spodziewają się tu przybycia z Francji sen. Berengera, prezesa towarzystw francusko-włoskich, który manifestował zawsze gorącą sympatję dla faszyzmu i Mussoliniego. Zapewne zechce on odbyć rozmowę z szefem rządu włoskiego. Przy tej okazji przypominają, że niedawno konferował z Mussolinim b. ambasador sen. Benard.

WARSZAWA. Towarzystwo przyjaciół Huculszczyzny organizuje zjazd higieniczno-lekarski w Worochcie w dniach 9, 10 i 11 czerwca br.

WARSZAWA. Do Warszawy przybył prof. James MacDonald komisarz dla spraw uchodźców żydowskich i innych, pochodzących z Niemiec

WARSZAWA. Według danych urzędów pośrednictwa pracy przy Funduszu pracy, ogólna liczba bezrobotnych w Polsce w dniu 14 bm. wynosiła 381.444 os b. W porównaniu z tygodniem poprzednim jest to spadek liczby bezrobotnych o 5.404

WARSZAWA. Komitet ekonomiczny ministrów zajmował się na poniedziałkowem posiedzeniu głównie sprawą ustroju rolnego, komasacją, parcelacją itp. Zagadnienia te mają w dalszym ciągu skupiać prace w gospodarce rządu. Wynikiem ich będzie prawdopodobnie szereg rozporządzeń Rady Ministrów i poszczególnych ministrów. Rozporządzenia te ukażą się dopiero po odjeździe mistra spraw zagranicznych Francji p. Barthou, gdyż obecnie sfery rządowe zajmują się niemal wyłącznie polityką zagraniczną.

WARSZAWA. Ministerstwo komunikacji przyznało 70 proc. zniżke kolejową w obie strony uczestniczkom II. kobiecego kongresu kultury fizycznej. Do otrzymania zniżki upoważnia karta uczestnictwa w kongresie.

LUBLIN. Wojewoda lubelski zarządził na dzień 27 maja br. wybory do rad miejskich w Lublinie, Chełmiee i Siedlcach.

ŻÓŁKIEW. Onegdaj objął dowództwo 6. pułku strzelców konnych przeniesiony tu z 2 p. uł. ppłk. dypl. Witold Gierulewicz.

GDAŃSK. Senat skonfiskował dwa berlińskie pisma za umieszczenie wiadomości jakoby Zw. Polaków w Gdańsku otrzymał własne sądownictwo. W sprostowaniu senat stwierdza, że chodzi tu tylko o prywatne sądownictwo rozjemcze, które zorganizował Zw. Polaków w Gdańsku.

NICEA. W poniedziałek odbył się konkurs hippiczny o nagrodę ks. Aosty. I. miejsce zdobył Francuz, 2) pkt. Ruciński na Roxanie i Reszce, Kpt. Szosland na Alim i Doneux i kpt. Kulesza na Nidzie i Milordzie otrzymali wstęgi.

BUDAPESZT. W składzie reprezentacji bokserskiej Polski do wczorajszego meczu z Węgrami zasły pewne zmiany. Zamiast Piłata, który w czasie walki z Kopeczkiem zwichnął kciuk i nie może walczyć, weźmie udział wezwany na zastępstwo bokser śląski Wocka. Majchrzyckiego zastąpi Chmielewski, który walczyć będzie z Szigetim, z którrym w finale mistrzostw Europy przegrał Majchrzycki.

Manifestacje socjalistów we Francji

PARYŻ, 17. 4. (PAT). Dep. Henriot wygłosił w Nantes przemówienie na temat ostatnich wydarzeń politycznych finansowych i przedstawił środki zaradcze. Socjaliści zorganizowali kontrmanifestację, starając się nie dopuścić do sali członków młodzieży patrjotycznej. Dopiero szarża gwardji konnej, której jeden członek został ranny, przywróciła porządek. 4 członków związku młodzieży patrjotycznej odniosło obrażenia i odwiezionych zostało do szpitala.

Urywki z dnia

„Ich nacjonalizm"

W związku z odłączeniem się od Stronnictwa Narodowego grupy młodych, zwącej się „obozem narodowo-radykalnym" sanacyjna „Gazeta Polska" rozpoczęła hałaśliwy atak na „Narodową Demokrację", której zarzuca ni mniej ni więcej tylko... brak cech „stanowiących podstawę moralną każdego nacjonalizmu". Tą podjętą niespodziewanie przez „Gazetę Polską" rolą Mentora w sprawie nacjonalizmu zostal zaskoczony „Kurjer Warszawski", mniemał bowiem zawsze, że

„powtarzane niegdyś w tym dzienniku parokrotnie próby obrony nacjonalizmu były tylko luźnym epizodem bez konsekwencji i zobowiązań. Główny organ sanacji tak mało nadaje się do podobnego przedsięwzięcia, że nie można było uwierzyć, aby się on upierał przy tem, co mu się mogło raz, drugi wyrwać z pod pióra. Tymczasem „Gazeta Polska" nietylko powraca do wspomnianej pozycji roli Mentora nacjonalistycznego, lecz składa także dowód, iż w teorji dobrze się orjentuje w istocie nacjonalizmu."

Mianowicie „Gazeta Polska" tak pisze:

„Nacjonalizm to jest przedewszystkiem **wiara w siły żywotne własnego narodu**, w jego rozwój, w jego rolę dziejową."

„Nacjonalizm, pojęty w sensie uczuciowym, wymaga **wiary w siły własnego narodu** wymaga uznania narodowej racji stanu (a wówczas, gdy naród zorganizowany jest w państwo niezawisłe, państwowej racji stanu), za kryterjum postępowania we wszystkich dziedzinach życia zbiorowego."

Jak widać z powyższego cytatu, nacjonalizm w ten (słuszny zresztą) sposób zrozumiany, mieści w sobie integralnie postulat wpływów narodu na rządy w państwie.

„Trudno bowiem — stwierdza „Kur. War. — inaczej wyobrazić sobie „wiarę w siły własnego narodu", jak tylko udzielając mu prawa i pola do pełnego rozwoju".

Czytamy dalej:

„Istnieją rozumie się w każdym kraju obywatele, pragnący świetnego rozwoju swej ojczyzny i dążący do jej wielkości, lecz nie wierzący w demokrację. Możemy ich nazwać patrjotami, arystokratami, faszystami, rojalistami i jak kto chce ale odmówimy im nazwy nacjonalistów. „Wiara w siły żywotne własnego narodu", nie odkładana na przyszłość, lecz wyznawana obecnie wcielana w czyny oto kwintesencja ruchu, który zasługuje na nazwę zdrowego nacjonalizmu."

W tem zrozumieniu rzeczy rządy sanacyjne trzymały się, o czem chyba nie należy się długo rozwodzić, jaknajdalej od ideologji nacjonalistycznej:

„Nietylko nie były one nacechowane „wiarą w siły żywotne narodu", lecz przeciwnie miały za punkt wyjścia przekonanie, że **„naród idjotów" nie zasługuje na żadną samodzielność w wewnętrznem życiu politycznem i społecznem.** Wskutek tego od lat ośmiu kształtuje się życie publiczne polskie według zasad zwanych dzisiaj „autorytatywnemi". Parlament stracił na wszelkiem znaczeniu, tak, że trudno go nazwać nawet ciałem kontrolującem. Jeszcze mocże charakterystyczniejsza są losy samorządu polskiego, na którym prawdziwi demokraci tak fundowali wychowanie obywatelskie szerokich warstw narodowych a który w dobie dzisiejszej nie gra żadnej roli samoistnej. Nieinaczej dzieją się rzeczy, gdy idzie o wolne instytucje społeczne; pozostawiono im do wyboru: albo poddać się kierownictwu i natchnieniom z góry, albo wegetować."

„Kurjer Warszawski" stwierdza w dalszym ciągu, że

„niema ani jednego przejawu polityki sanacyjnej, któryby się opierał na „wierze w siły żywotne narodu". Natomiast w narodzie naszym upowszechniło się przekonanie, że sfery polityczne odgórne, nie ufając narodowym masom demokratycznym, gotowe są wziąć na siebie wszystkie wogóle zadania polityczne, społeczne, kulturalne, nie wyłączając literatury, sztuki; sportu."

Taki stan rzeczy może być „rozmaicie nazywany i nawet gorąco chwalony przez ludzi, nie ufających talentom politycznym narodu polskiego i nawet nie pragnących kształcenia mas narodowych przez zabezpieczenie im wprawy w pracy publicznej. Nigdy wszakże jego rodowód nie może być wyprowadzamy z nacjonalizmu, w ścisłem, dokładnem, zdrowem rozumieniu tego słowa."

„Gazeta Polska" nie nadaje się ani do wykładania ideologji nacjonalistycznej, ani do wyrzucania ludziom i stronnictwom braku uczuć nacjonalistycznych.

Epilog procesu przeciwko przemytnikom

Stanisławów, w kwietniu

W swoim czasie donosiliśmy, o wykryciu przez władze szajki przemytniczej która przez dłuższy czas, przemycała towary z Wiednia przez Czechosłowację do Polski, przez co skarb państwa poniósł szkodę 250.000 zł. Onegdaj odbyła się rozprawa sądowa przeciwko przemytnikom zakończona w sobotę 14 bm. wyrokiem skazującym insp. celnego Kaczmarczyka, magazyniera Dziużyńskiego, rewidenta kol. Szulera, oraz maszynistę kol. Zubrzyckiego na karę więzienia po 2 lata, oraz na zapłacenie grzywny po 10.000 zł. z zamianą na areszt, w razie niemożności zapłacenia, licząc po 20 zł. za dzień, nie dłużej jednak jak dwa lata. Poza tem wszyscy oskarżeni mają ponieść dodatkową karę po 200 zł. oraz ponoszą koszty postępowania i opłat sądowych. Oskarżeni nacz stacji Barnik, dozorca celny Olajosy, maszynista kol. Gerhard i spedytor Rotenberg, zostali uwolnieni.

Propaganda plugastwa

WARSZAWA, 18. 4. (KAP). W Warszawie ukazało się niedawno wydawnictwo, założone widocznie przez osobników przepędzonych z Berlina i Wiednia, reklamujące najbardziej wyuzdaną rozpustę i pornografję. Agenci tego wydawnictwa w jaskrawych ubiorach kolportują to wydawnictwo specjalnie przed szkołami, nagabując uczącą się młodzież.

Czyż nie należałoby, aby cenzura i policja trochę więcej uwagi zwróciły na rozzuchwalone piśmidła pornograficzne? Przecież obowiązują okólniki Min. Spr. Wewnętrznych, zalecające organom administracyjnym zwalczanie pornografji.

Obowiązujący u nas Kodeks Karny z 1932 r. w art. 214 (§ 1) postanawia, iż osoba, rozpowszechniająca druki, wizerunki lub inne przedmioty, mające charakter pornograficzny, podlega karze aresztu do lat dwóch. Tej samej karze (§ 2) podlegają osoby przechowujące w celu rozpowszechniania podobne druki, wizerunki i przedmioty.

Grape — fruit'owa obraza

(g). W jednym z numerów „Słowa Pomorskiego" napisał ktoś uwagę na temat „grape-fruit", tak bogato importowanych dziś do Polski z przeróżnych Tel-Awiwów, Jaff i innych erekowych plantacji cytrynowo - pomarańczowych. Autor tych dowcipnie ujętych uwag stwierdził, że mu ten owoc nie smakował, i że rozstroił jego żołądek. Z tych kilku zdań rzuconych pod adresem żydowsko-narodowego owocu „Nowy Dziennik" zrobił całą kwestję stanu i uważał za stosowne poruszyć Anglję, Kalifornię a nawet zawadził o „endeckie podniebienie". Przy tej sposobności podkreślił zagadnienia „witamin", trawienia", „antysemizmu" i t. d.

Po co tyle krzyku? Cóż poradzić na to, że komuś „grape-fruit" nie smakuje. Nie smakuje, i koniec.

Ileżby to alarmu narobił ten dziennik, gdybyśmy poruszyli opinję pewnego lekarza, który oświadczył, że „grape-fruit" dla dziecięcych żołądków są szkodliwe, że utrudniają trawienie, że niszczą nerki itd. Cóżby powiedziano, gdyby powtórzono opinję pewnego lekarza, o bananach i ich wpływie na wzrok.

Ileby to było boleści, łez, narzekań, koreferatów wlekarskich, rozpraw i bilansie handlowym polsko-palestyńskim itd.

Cóż robić — „grape fruity" wielu nie smakują, niektórym szkodzą, mimo iż namiętnie zalecane są w filmach reklamowych przez reprezentantów „dojrzewalni i płuczkarni" w Gdyni.

Film o Roku Jubileuszowym

RZYM, 18. 4. (KAP). Staraniem komitetu organizacyjnego Roku Jubileuszowego sporządzony został film, będący sprawozdaniem z uroczystych ceremonij, jakie miały miejsce w Watykanie, w związku z 1900-ną rocznicą Odkupienia.

Pierwszą sfilmowaną ceremonją jest uroczyste odczytanie w bazylice św. Piotra Bulli papieskiej, ogłaszającej Rok Święty oraz odczytanie jej przez radjo watykańskie. Inne obrazy przedstawiają scenę otwarcia Wrót Świętych, odwiedziny Papieża w Bazylice, audjencje pielgrzymek u Ojca św., przyjazd do Rzymu rozmaitych wycieczek pątniczych, galerje watykańskie, uroczystości kanonizacyjne itd. Niewątpliwie piękny ten film przyjęty zostanie z entuzjazmem przez wszystkich katolików na całym świecie, zwłaszcza zaś przez tych wszystkich, którzy nie mogli osobiście brać udziału w uroczystościach watykańskich.

W siódmą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. ZOFJI PFAU

odbędzie się w piątek 20. b. m. o godz. 8·30 w kościele św. Mikołaja

MSZA ŚW. ŻAŁOBNA

na którą zaprasza

15819 **Rodzina.**

Opłaty pocztowe winny być obniżone o 25-30 proc.

Postulaty Izb Przemysłowo - Handlowych

Izby Przemysłowo - Handlowe podjęły w Ministerstwie Poczt i Telegrafów energiczne kroki w kierunku obniżenia opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych i dostosowania ich do zdolności nabywczej szerokich warstw społeczeństwa.

Zdaniem Izb Przemysłowo - Handlowych, pożądane są następujące zniżki opłat: za listy krajowe miejscowe 10 gr., zamiejscowe 20 gr., zagraniczne 40 gr. kartki pocztowe miejscowe 5 gr. zamiejscowe 10 gr. zagraniczne 25 gr., przekaz pocztowy do 25 zł. — 25 gr., do 50 zł. — 40 gr., do 100 zł. — 55 gr., do 250 zł. — 80 gr. do 500 zł. — 1 zł., do 750 zł. — 1.30 zł. do 1.000 zł. — 1.60 zł i td., przy inkasie weksli za zlecenie — 30 gr., list polecony 60 gr. przekazanie pieniędzy wraz z ich doręczeniem — 40 gr. za radio — 2.20 zł. zamiast 3 zł. Izby Przem.-Handlowe domagają się też obniżenia opłat telegraficznych i telefonicznych i innych opłat w granicach 25—30%, względnie przywrócenia opłat pocztowych do poziomu z 1926 roku.

Sprawa ta jest obecnie przedmiotem badań ze strony Ministerstwa Poczt i Telegrafów, które ma już w najbliższym czasie powziąć decyzję w tej doniosłej dla życia gospodarczego sprawie.

ZE SPRAW RUSKICH.

Ukrainizm wobec secesji warszawskiej

Prasa ukraińska omawiając powstanie „obozu narodowo - radykalnego" nie wiele sobie obiecuje po tym fakcie. Deklaracja tego obozu nie podoba się jej. „Diło" artykuł w tej sprawie tytułuje: „Organizacja endeckiego zoologizmu" a kończy go następująco:

„Praktyczny wynik całej tej imprezy będzie tymczasem następujący: wzrost propagandy antysemickiej".

Czarny Napoleon z San Domingo

Smutno skończyły się dzieje legjonów włoskich. Po zawarciu pokoju z Austrją francuski ruch rewolucyjny rozwiązał polskie formacje, zorganizował z nich półbrygady francuskie i wysłał na San Domingo. Tęskniący do wolności żołnierze polscy musieli bić się z walczącymi o wolność murzynami. Sprzyjało szczęście murzynom, mieli po swojej stronie żółtą febrę, która srogie szerzyła spustoszenia w szeregach francuskich, sporo też porwała Polaków. Murzyni wywalczyli sobie wolność, królem republiki Haiti został dzielnych ich dowódca Krzysztof Henry, jako Krzysztof I. Okrutny i bezwzględny, niepozbawiony jednak zdolności, władca ten olbrzymim nakładem kosztów, nie szczędząc życia swych poddanych zbudował na prawie niedostępnej skale gigantyczną cytadelę a ponadto wspaniały pałac-rezydencję dla siebie, których ruiny i dziś jeszcze budzą podziw. Zajmujący feljeton bogato ilustrowany przynosi o tem ostatni (16) numer „Ilustracji Polskiej". Na szczególną uwagę zasługuje opowiadanie człowieka, który cudem uszedł śmierci w czasie strasznej katastrofy lawinowej w Tatrach, której ofiarą padło dwoje osób. Uzupełnieniem bogatego w doborową treść numeru są artykuły pomniejsze, mnóstwo zdjęć aktualnych z całego świata, odcinek powieści, mody, humor itd.

„Ilustrację Polską" nabywać można we Lwowie na dworcu w księgarni Dworcowej „Ruchu" i w kiosku LOPP., Wały Hetmańskie obok Kawiarni Wiedeńskiej, a zamówienia na abonament przyjmują miejscowe poczty w terminie od 15 — 25 każdego miesiąca.

Nowe urządzenia akustyczne

w Polskiem Radjo

Polskie Radio, dążąc nieustannie do podniesienia poziomu technicznego „teatru wyobraźni" zawarło ze słynnym w sferach filmowych konstruktorem p. Mazzioni Cutellim umowę, celem zaopatrzenia studja przy ul. Zielnej w aparaty do wywoływania efektów dźwiękowych.

Efekty te potrzebne są przy nadawaniu słuchowisk, jako akustyczne uzupełnienie tekstu. Onegdaj montowa nie aparatury zostało ukończone. W najbliższej zaś przyszłości wyeliminuje się ze słuchowisk płytę gramofonową, która do tej pory dostarczała efektów akustycznych, a zastąpi się ją mistrzemi instrumentami w sposób bardziej naturalny i bezpośredni, oddającemi potrzebne reżyserowi radjowemu efekty.

Mafja działa

Zakulisowe konszachty żydowskie w Tarnopolu

Tarnopol w kwietniu.

Jak już w szeregu artykułów pisaliśmy, za byłego Zarządu m. Tarnopola pod prezydenturą p. dr. Lenkiewicza — rządy gospodarki miejskiej spoczywały w rękach osławionego sekretarza p. Tartykowera, żyda, przy wydatnej a niezbyt zdrowej dla mieszkańców Tarnopola pomocy miejscowych macherów żydowskich. Że w czasie tych rządów popełniono

długi szereg nadużyć na szkodę dobra gminy i dla dobra polskości,

o tem Czytelnicy „Kurjera" dużo już wiedzą. Całość jednak tych „machlojek"

nie ujrzała dotychczas jeszcze światła dziennego i w opinji publicznej panuje niechęć do całego aparatu miejskiego a w szczególności do wszystkich urzędników.

Stan ten dla uczciwych urzędników Polaków jest nie do zniesienia, gdyż pragną oni, ażeby jednostki nieuczciwe zostały wydalone i ukarane, i aby wreszcie przywrócone zostało zachwiane zaufanie wśród społeczeństwa.

Mając to na uwadze, na jednem z posiedzeń nowej Rady Miejskiej, jeden z jej członków, mówiąc o powszechnej opinji społeczeństwa,

postawił słuszny wniosek wybrania komisji, której celem byłoby zbadanie całokształtu gospodarki ostatnich lat, wykrycie wszelkich nadużyć i wyciągnięcie odpowiednich konsekwencyj, a tem samem wprowadzenie napowrót zaufania do gospodarki gminnej pod auspicjami nowego Zarządu Miejskiego i nowej Rady.

Wniosek ów zgłoszony jako nagły, został na skutek sprzeciwu radnych żydów przekazany Zarządowi do opracowania i przedstawienia na najbliższem posiedzeniu Rady.

Dnia 12 odbyło się następne po zgłoszeniu tego wniosku posiedzenie Rady, na którem

mimo uchwały Zarządu i postawienia na porządek obrad tej sprawy — nastąpił nieoczekiwany zwrot.

Mianowicie p. prezydent Widacki zakomunikował, że na skutek pisma władzy nadzorczej powyższy wniosek zostaje narazie zdjęty z porządku dziennego. Oświadczenie to wywołało wielką konsternację wśród radnych, a niepokój wśród całego społeczeństwa polskiego, które obawia się, że wysiłki większości polskiej wobec konszachtów żydowskich pójdą na marne.

Nie chcemy wierzyć pogłoskom, rozsiewanym przez Żydów, że powyższe oświadczenie jest wynikiem ich demarche u władzy nadzorczej, a nadto, że owego radnego, który ośmielił się zaatakować mafję żydowską, jakkolwiek jest czynnym członkiem BB, potrafją usunąć i przenieść z Tarnopola.

Zauważamy, że na miejsce tego członka Rady wszedłby Żyd!

Dziwimy się, że do dnia dzisiejszego nie wytoczono dochodzeń dyscyplinarnych p. Tartykowerowi a nawet nie zawieszono go w czynnościach służbowych. Wtajemniczeni twierdzą, że nie zawiesza się go, dlatego aby mógł zatrzeć ślady swych łajdactw.

Dziwimy się, że tego rodzaju oszustwa jak to, że listy wyborców do Rady Miejskiej m. Tarnopola sporządzone przez i pod wyłącznem kierownictwem tego pana a rozmyślnie sfałszowane, celem wzmożenia wpływów żydowsko-masońskich giną w mroku zapomnienia.

W szczególności setki Polaków uprawnionych do głosowania pominięto, a setki żydów wpisano podwójnie. Ażeby zaś trudniej było wykryć tego rodzaju oszustwa wyborcze, sporządzono jedynie spisy abecadłowe, co — rzecz prosta — przeszkadzało w kontroli (Wiadomo bowiem, że żydzi noszą podwójne nazwiska).

Dziwi nas, że wszystkie te fakty, o których pisaliśmy, jak i ten który powyżej przedstawiamy, jakolwiek są znane, tak opinji publicznej jak i władzom — nie mogą, mimo usiłowań zdrowej części społeczeństwa polskiego znaleźć należytego epilogu.

Czas skończyć ze „stawiskjadą" tarnopolską!

Opinja publiczna czeka!!

—o—

Sprawa odroczenia służby wojskowej

(t.) W związku z informacjami o ogólnym tegorocznym poborze wojskowym podajemy szczegółowy przepis w sprawie odroczeń służby wojskowej z art. 59. Przepis ten brzmi:

Podania o odroczenie służby wojskowej z art. 59 p. 1. (dla jedynych żywicieli rodzin), z art. 59 pkt. 2 (dla właścicieli odziedziczonych gospodarstw i z art. 59 pkt. 3 (dla odbywających studja teoretyczne lub praktyczne) ust. o pow. ob. wojsk. winne być wnoszone do powiatowej władzy administracji ogólnej (Starostwa wzgl. Magistratu m. Lwowa) zgodnie z postanowieniami art. 66 w ciągu **dni 14 po uznaniu poborowego za zdolnego** do czynnej służby wojskowej.

Podania o ponowne udzielenie odroczenia terminu odbycia czynnej służby wojskowej z tytułów wymienionych w art. 59 ust. wojsk. powinne być wnoszone najpóźniej do dnia 1 lipca br.

Interesowanym stronom zwraca się uwagę na wyżej zakreślony termin wnoszenia próśb o odroczenie i zaznacza się, że podania wniesione po terminie ustawowym będą bezwzględnie odrzucane.

Powołanie do służby w wojsku stałem poborowych, uznanych przy poborze w bieżącym roku za zdolnych do tejże służby, nastąpi na podstawie imiennych kart powołania.

Ostrzeżenie Związku Lekarzy

Związek Lekarzy Państwa Polskiego zwrócił się z publicznym memorjałem do nadzorczych władz sanitarnych i ogółu lekarzy i higjenistów w sprawie wysoce niebezpiecznego dla zdrowia publicznego zwyczaju przyjmowania i wykonywania analiz lekarskich w aptekach publicznych Ag. Wschód podaje szczegóły memorjału, który przedewszystkiem zwraca uwagę, że w aptekach dużych miast, a także w aptekach w miejscowościach kuracyjnych przyjmuje się do badania mocz chorych, często gorączkujących, plwociny podejrzane o obecność prątków gruźliczych i inne wydzieliny osób chorych na choroby epidemiczne. Apteki nie posiadają prawie wcale specjalnych urządzeń ochronnych, a przeciwnie przyjmują do analizy wydzieliny osób chorych w tym samym lokalu, gdzie wyrabia się i ekspedjuje leki.

Stwierdzono również, że zarówno wydawaniem leków, jak i przyjmowaniem wydzielin do analizy zajmują się ci sami pracownicy, co może mieć bardzo groźne skutki. Apteki nie posiadają najczęściej stosownych urządzeń dezynfekcyjnych, ani specjalnych izolowanych pomieszczeń i często bardzo zdarza się, że flaszki i słoiki z moczem, pochodzącym z przypadków płonicy lub duru, stoją obok naczyń z lekarstwami. Są to rzeczy niepokojące i wymagają wydania odpowiednich zarządzeń. Związek Lekarzy Państwa Polskiego, uważa, że konieczne jest wydanie zakazu przyjmowania przez apteki analiz lekarskich przedewszystkiem w tych miejscowościach, w których istnieją osobne zakłady analityczno-lekarskie.

Korowód dalszych świadków

w procesie akademika-mordercy

Kraków, 19 kwietnia.

Wczorajszy dzień procesu Olejniczaka, który poruszył nietylko Kraków, poświęcony był badaniu świadków. Zeznania wszystkich tych świadków dotyczą znalezienia zwłok ofiary, bądź też łączą się z momentami poprzedzającemi zbrodnię. Jako pierwszy składał zeznania św. **Wyczesany, który znalazł w wiklinie płaszcz i kapelusz ś. p. Lechowicza.** Następnie zeznawał Jan Wąsik, przesłuchiwany głównie w sprawie **weksla na 5.000 zł. Jak wiadomo, oskarżony mówił, że zażądano tego weksla** od niego, aby mu wyrobić posadę w Izbie Skarbowej. Wśród zebranych świadków znalazł **się Józef Masztalski,** który był świadkiem odebrania przez Buczkową Olejniczakowi płaszcza.

Najciekawszemi były zeznania św. Gery **Fingerowej,** u której mieszkał Olejniczak wraz z Korczyńską, a później po wyprowadzeniu się Korczyńskiej wraz ze ś. p. Lechowiczem. Świadek ten zeznawał bardzo pewnie, szczegółowo, wystawiając b. lokatorom bardzo dobre świadectwo.

—o—

Echa pogrzebu ś. p. Józefa Kostrzewskiego

Cały Przemyśl pozostaje jeszcze pod wrażeniem śmierci nieodżałowanej pamięci **śp. Józefa Kostrzewskiego.** Śmierć śp. Zmarłego zadała dotkliwy cios całemu przemyskiemu społeczeństwu a przemyski obóz narodowy stracił w zmarłym Prezesie swego wodza i nieustraszonego bojownika idei narodowej. Na wieść o śmierci Prezesa zaczęły napływać z całej Polski na ręce Rodziny, Stronnictwa Nar. i Sokoła telegramy od najwybitniejszych mężów Str. Nar. i Sokolstwa polskiego z wyrazami współczucia i ubolewania.

Miasto całe przybrało już od rana wygląd żałobny. Ulicami nadciągały w kierunku domu żałoby liczne delegacje ze sztandarami i wieńcami oraz nieprzeliczone zastępy Sokołów przybyłych z **Jarosławia, Rymanowa, Radymna, Łańcuta, Dobromila, Nowego Miasta, Ustrzyk Dolnych i Niżankowic.** Dzielnicę lwowską reprezentowali dh. dr. v-prezes **Kuźniewicz** i dh. skrbn. **Pelczarski.**

W pogrzebie wzięli udział reprezentanci władz z p. starostą **Gawędą.** W orszaku żałobnym zauważyliśmy gen. **Wierońskiego,** posła **Rymara** i wiele innych wybitnych osobistości.

Zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku odprowadził ks. dr. bp. **Tomaka** w otoczeniu całego kleru, żegnając w krótkich i serdecznych słowach Zmarłego. Orszak żałobny wyruszył o godz. 3.30. Trumnę ze zwłokami Zmarłego, niesioną na barkach z domu żałoby na cmentarz ze zmianami **Sokołów, urzędników Magistratu** i członków **Straży Pożarnej** poprzedzali delegaci ze sztandarami i liczne **wieńce** od **Sokoła** Przem., **Stronnictwa Nar., Nar. Org. Kobiet., Gminy m. Przemyśla, urzędników gminnych, Harcerstwa, K. S. „Czuwaj" i in.**

Wyprowadzone z domu żałoby zwłoki pożegnał w serdecznych i przepojonych żalem słowach imieniem Stronnictwa Nar. **dr. Kropiński** podkreślając zasługi śp. Zmarłego, położone dla Stronnictwa i Obozu Nar., a imieniem Gniazda Przem. **v-prezes Godek.**

Przed ratuszem złożone na katafalku zwłoki pożegnał imieniem gminy v-prezydent miasta **inż. L. Skorski.**

Po odprawionych u grobu przez ks. bp. Tomakę egzekwjach, pożegnał Zmarłego w imieniu lwowskiej dzielnicy Sokoła dh. v-prezes **Kuźniewicz,** zaś imieniem Młodych Narodowców kol. **J. Konopka,** wyrażając w krótkich i dobitnych słowach żal jaki okrył Młodych i podkreślając olbrzymie zasługi Zmarłego.

Pogrzeb śp. Józefa Kostrzewskiego był potężną manifestacją przemyskiego Obozu Nar. i Polskiego Sokolstwa, zaś cały Przemyśl złamany bólem oddał hołd i cześć Zmarłemu przez swój udział w pogrzebie.

Protest przeciw wystawie karykatur

WIEDEŃ, 18. 4. (PAT). „Neue Freie Presse donosi, iż prócz posła Rzeszy Niemieckiej protestował u rządu czeskiego również poseł austrjacki przeciwko wystawieniu karykatur obrażających Austrję. Zarząd stowarzyszenia artystycznego Manes, który zorganizował wystawę oświadczył, iż nie zastosuje się do zarządzenia czeskiego ministerstwa spraw zagranicznych i nie usunie karykatur. Interwencja policji dotychczas nie nastąpiła.

Teatr armji sowieckiej

MOSKWA, 18. 4. (PAT). W najbliższym czasie na jednym z wielkich placów w Moskwie będzie podjęta budowa teatru centralnego czerwonej armji. Architekci, Aliabin i Sinbircew, zamierzają stworzyć reprezentacyjny gmach czerwonej armji. Motyw 5 cio ramiennej gwiazdy będzie podstawą całego projektu architektonicznego. Teatr otoczony będzie kolumnadą tworzącą galerje, której ściany zdobić będą freski i płaskorzeźby przedstawiające sceny z życia czerwonej armji.

Na widowni teatru pomieści się przeszło 3.000 osób. Wysokość gmachu wraz z 14-metrowym posągiem, wyobrażającym żołnierza sowieckiego, wynosić będzie 98 m.

Nowa grupa, nowy kandydat

WIEDEŃ, 18. 4. (PAT). „Politische Korrespondenz" donosi, że w Austrji tworzy się nowa grupa monarchistyczna, mająca na celu stworzenie w Austrji królestwa. Jako kandydata na króla partja ta wysuwa nie arcyks. Ottona, lecz Eugenjusza albo Józefa Ferdynanda. Grupa rozpocznie swą działalność w najbliższym czasie i ma być zorganizowana na zasadach wojskowych.

Zmierzch wpływów herolda rewolucji sowieckiej

PARYŻ, 18. 4. (PAT). Półoficjalnie wyjaśniają, że na definitywną decyzję cofnięcia Trockiemu prawa pobytu we Francji, wpłynął

fakt znalezienia broszur, w których Trocki krytykował polityczną sytuację wewnętrzną Francji, oraz ostatnie wydarzenia.

Decyzja odmawiająca Trockiemu prawa pobytu we Francji, została mu już zakomunikowana i wyznaczono już termin, w którym Trocki ma dokonać wyboru kraju, w jakim zamierza zamieszkać. Trockiemu zakazano pobytu we Francji po raz pierwszy w r. 1916. **Zakaz ten został cofnięty w czerwcu 1933 r. pod warunkiem powstrzymania się od wszelkiej działalności politycznej.** Początkowo wyznaczono Trockiemu jako miejsce pobytu Korsykę, jednakże ze względu na stan zdrowia władze francuskie zgodziły się, aby Trocki zamieszkał w Royen. Tam jednak Trocki nie mógł dłużej przebywać

ze względu na zbytnią napastliwość tłumu.

Wobec tego w grudniu ub. r. władze francuskie wyraziły zgodę na osiedlenie się Trockiego w Barbisson.

MOSKWA, 18. 4. (PAT). „Izwiestja" i „Prawda" drukują obszerny list jednego z najwybitniejszych zwolenników Trockiego, Rakowskiego, w którym ten zrywa wszelkie stosunki z Trockim i prosi o przyjęcie go z powrotem do partji na zasadzie zupełnego podporządkowania się autorytetowi Stalina. Fakt wydrukowania listu Rakowskiego, przebywającego obecnie na zesłaniu syberyjskiem w Barnaule, w tych dwóch pismach, świadczy, że prośba jego zostanie uwzględniona. W ten sposób powróci do partji ostatni z najwybitniejszych trockistów.

Rezolucja czeskich władz sportowych

PRAGA, 18. 4. (PAT). Czechosłowacki ogólny komitet sportowy zajmował się sprawą odmowy ze strony polskiej rozegrania meczu piłki nożnej w Czechosłowacji i uchwalił następującą rezolucję: Czechosłowacki ogólny komitet sportowy z ubolewaniem stwierdza, że przez ingerencję czynników pozasportowych uniemożliwiono piłkarzom polskim wypełnienie zobowiązań sportowych wobec piłkarzy czechosłowackich. Pomimo, że zbyteczny i niezrozumiały zakaz władz polskich uniemożliwia dziś normalne stosunki czechosłowacko-polskie, komitet wierzy, że czynniki w państwie polskiem, które wykazały brak zrozumienia dla pięknych idei sportowych, głoszących zbliżenie wszystkich narodów, zrozumieją i naprawią swą pomyłkę w czasie jak najkrótszym.

Hitlerowcy w Zagł. Saary

SAARBRUECKEN, 18. 4. (PAT). Według informacyj kół urzędowych, stwierdzić miano bezpośrednią zależność niemieckiego frontu związków zawodowych zagł. Saary od organizacji niemieckiego frontu pracy na terenie Rzeszy. Zależność niemieckiego frontu zagłębia od czynników partyjnych Rzeszy mimo zakazów komisji rządzącej, wskazuje, że hitlerowcy chcą stworzyć w zagłębiu własną władzę obok powołanej przez Ligę Narodów komisji rządzącej.

Likwidacja opozycji na Węgrzech?

BUDAPESZT, 18. 4. (PAT). W kołach politycznych sensację wzbudziło oświadczenie przywódcy opozycji Eckharda, który wyraził gotowość współpracy z rządem w ramach koalicji, żądając pewnych rzeczowych gwarancyj. W związku z tem oświadczeniem w kołach politycznych kursuje pogłoska, że Eckhard objąłby tekę ministra spraw zagranicznych. Ewentualności tej sprzeciwia się minister Betlen, mający duże wpływy w partji rządzącej.

Góry lodowe na Atlantyku

BOSTON, 18. 4. (PAT). W północnej części Atlantyku zauważono około 40 gór lodowych, które stanowią poważne niebezpieczeństwo dla okrętów. W związku z tem wydano szereg zarządzeń specjalnych.

Nadwyżka w budżecie angielskim

zostanie zużyta na propagandę prorządową

LONDYN, 18. 4. (PAT). Budżet, przedstawiony wczoraj Izbie Gmin przez kanclerza skarbu Chamberlaina, przewiduje nadwyżkę w sumie 29.1 miljonów funtów. Co do zużycia tej nadwyżki, minister postanowił dać ją na zwiększenie popularności rządu zarówno w sferach przemysłowo - gospodarczych, jak i wśród mas robotniczych.

Z nadwyżki uczynione zostaną przedewszystkiem dwie ulgi: 1) w podatku dochodowym, który obniżony będzie o [illegible] pensów, co sfery gospodarcze powitaj z najwyższym entuzjazmem i co przyczyni się do zwiększenia obrotów, 2) zasiłki dla bezrobotnych, które uległy obcięciu w okresie kryzysu, po wycofaniu się Anglji ze złotego parytetu, zostają od 1 lipca przywrócone do dawnej wysokości. Ma to na celu pozyskanie mas dla rządu i osłabienie coraz rosnących wpływów Labour Party.

Wreszcie jeżeli chodzi o pensje urzędników, nauczycieli, sędziów i policjantów, które w czasie kryzysu uległy obcięciu, to zostaną one podwyższone do 50 proc. poprzedniej obniżki.

Hitlerowcy planowali zamach stanu w Kłajpedzie

RYGA, 18. 4. (PAT). Korespondent **„Siewodnia" donosi z Kłajpedy, że podczas ostatnich rewizyj i aresztowań w ręce władz wpadły dokumenty stwierdzające, że kłajpedzkie zrzeszenie narodowych socjalistów przygotowało szczegółowy plan oderwania Kłajpedy od Litwy.**

RYGA, 18. 4. (PAT). Z Kłajpedy donoszą, że wczoraj znaleziono w rzece członka partji narodowo - socjalistycznej Jezulicza, który dnia 23 marca wyszedł z domu i zaginął. Morderstwo nosi charakter polityczny. Istnieje podejrzenie, że dokonane zostało przez towarzysza partyjnego, z obawy, by Jezulicz nie zdradził władzom znanych mu kompromitujących szczegółów działalności miejscowych narodowych socjalistów.

Titulescu chce skłonić Bułgarję

do podpisania Paktu Bałkańskiego

PARYŻ, 18. 4. (PAT). O pobycie ministra Titulescu w Paryżu pisze L.Oeuvre, iż rumuński minister spraw zagranicznych omawiał wczoraj z ministrem Barthou sprawę przystąpienia Bułgarji do paktu bałkańskiego. Bez Bułgarji bowiem, pakt bałkański traci właściwie swoją rację bytu w tej części Europy, gdzie ostatnie przemówienie Mussoliniego wywołało tak silne wrażenie.

Min. Titulescu omawiał możliwość zawarcia i podpisania paktów nieagresji między Bułgarją a Jugosławją, Rumunją, Grecją i Turcją, które umożliwiłyby Bułgarji przystąpienie do paktu bałkańskiego. Dziennik dodaje wkońcu, iż Francja może wiele zrobić, aby zobowiązać Bułgarję do podpisania paktów o nieagresji.

Uroczystość sadzenia kwiatów

na grobach Obrońców Lwowa

Lwów, 19 kwietnia.

W środę w południe odbyła się na cmentarzu Obrońców Lwowa tradycyjna uroczystość sadzenia na grobach kwiatów i bylin, ofiarowanych Straży Mogił Polskich przez Związek Ziemianek Małopolski Wschodniej. Po podziękowaniu przez p. Mazanowską imieniem Straży Mogił za ten dar, jako dowód pamięci o poległych, odpowiedziała serdecznie imieniem ziemianek przewodnicząca Związku p. Drużbacka. Poświęcenia dokonał ks. Matzner, poczem panie sadziły kwiaty na grobach. Udział w uroczystości wzięli przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego, Kuratorjum Szkolnego, Zw. Oficerów Rez., Zw. Inwalidów Wojennych, Zw. Obrońców Lwowa i Miejskiej Straży Obywatelskiej.

Z rynku walut

WARSZAWA, 18. 4. (PAT). Tendencja na giełdach europejskich była dziś nagół zupełnie odmienna od wczorajszej. Wobec wczorajszej zwyżki dolara i funta, nastąpił dziś **b. poważny spadek waluty brytyjskiej obok mniej znacznej obniżki dolara i lira włoskiego.** Berlin nagół jest w dalszym ciągu dość słaby.

Zmiana w dyrekcji B. P.

WARSZAWA, 18. 4. (PAT). W związku z ustąpieniem dr. Wład. Mieczkowskiego ze stanowiska naczelnego dyrektora Banku Polskiego, Rada Banku powierzyła pełnienie obowiązków naczelnego dyrektora Banku Polskiego dr. Leonowi Barańskiemu.

Inauguracyjne posiedzenie Państw. Rady Komunikac.

WARSZAWA, 18. 4. (PAT). Dziś w gmachu dyrekcji kolejowej odbyło się inauguracyjne posiedzenie Państwowej Rady Komunikacyjnej.

Posiedzenie zagaił minister komunikacji, który w dłuższem przemówieniu zobrazował działalność Ministerstwa Komunikacji i podkreślił doniosłość scentralizowania w ministerstwie tem niemal wszystkich spraw komunikacyjnych kraju, co znacznie rozszerzy zakres prac Rady. Minister przedstawił dalej rezultaty prac w dziedzinie kolejnictwa, lotnictwa, dróg wodnych i lądowych.

Poszczególne wnioski będą przekładane sześciu komitetom Rady [illegible] mitetowi nowobudujących się kolei żelaznych, 2) reform, 3) eksploatacji kolejowej, 4) publicznych dróg kolejowych, 5) dróg wodnych i 6) spraw koordynacji przewozu kolejowego, samochodowego, wodnego i lotniczego. Na zakończenie posiedzenia minister odesłał zgłoszone wnioski do poszczególnych komitetów.

Napad rabunkowy

STANISŁAWÓW, 18. 4. (PAT). W Lubiźnie pow. Nadwórna trzej osobnicy wtargnęli do mieszkania Iwana Kuchtaruka i po oddaniu trzech strzałów sterroryzowali domowników, poczem zażądali wydania pieniędzy. Pieniędzy jednak żadnych nie znaleźli, wobec czego zrabowali kilka przedmiotów mniejszej wartości i zbiegli w niewiadomym kierunku. Dochodzenia w toku.

Z ruchu autobusowego

ŻÓŁKIEW, 18. 4. (PAT). Jedno z przedsiębiorstw automobilowych w Żółkwi otrzymało koncesję na wykonywanie zarobkowego przewozu osób pojazdami mechanicznemi na linjach Lwów — Żółkiew — Mosty Wielkie — Krystynopol — Sokal — Tartaków, Lwów — Żółkiew — Rawa Ruska i Niemirów o długości 210 klm.

Na tych linjach kursować ma 7 autobusów i 2 rezerwowe. Ulgi od taryfy normalnej przyznano młodzieży szkolnej w wysokości 20%, zaś urzędnikom państwowym i osobom wojskowym 15%.

15-lecie 39 p. p.

JAROSŁAW, 18. 4. (PAT). Jak już donosiliśmy, dnia 29 b. m. obchodzi 39 pp. Strzelców Lwowskich uroczystość 15-lecia swego istnienia. Pracę około urządzenia uroczystości podjął specjalnie wyłoniony komitet obywatelski, złożony z przedstawicieli ludności powiatów jarosławskiego, lubaczowskiego i przeworskiego. Wszyscy zainteresowani w uroczystościach ze chcą zgłaszać się do komitetu urządzającego pod przewodnictwem starosty jarosławskiego p. Henryka Wąsa.

Gdynia — Daleki Wschód

GDYNIA, 18. 4. Bezpośrednia linja okrętowa, łącząca Gdynię z Agencją Morską (P. A. M.) w Gdyni rozwija się coraz pomyślniej. W czwartek 19. bm. przychodzi do Gdyni statek „Helenus", który 24 lutego rb. wyszedł z ostatniego portu załadowywania Penang koło Singaporu z ładunkiem herbaty, surowego kauczuku, proszku na insekty, kiji bambusowych, mat i różnej drobnicy japońsko-chińskiej.

Tegoż samego dnia odchodzi z Gdyni na Daleki Wschód statek „City of Wellington", który przychodzi z Anglji do Gdyni próżny, ładując nasze wyroby żelazne, manufakturę, wyroby wełniane i bawełniane, galanterję i różnego rodzaju wyroby drobnicowe.

Muzeum antyreligijne na Kaukazie

MOSKWA, 18. 4. (tel. wł.) W Suchum na Kaukazie zakłada się wielkie antyreligijne muzeum, w którem zgromadzone będą eksponaty charakteryzujące kulty religijne na Kaukazie, w Egipcie i wogóle na Blizkim Wschodzie.

Konferencja w sprawie rozbudowy Kijowa

MOSKWA, 18. 4. (tel. wł.) Moskiewska „Prawda" oznajmia, że w tych dniach odbywała się w gmachu opery miejskiej konferencja w sprawie rozbudowy miasta Kijowa, które ogłoszone zostało za główne miasto Ukrainy. W konferencji wzięło udział 2.500 mieszkich i publicznych pracowników, oraz delegacja rady miejskiej Charkowa, gdzie dotychczas znajdowały się urzędy centralne Ukrainy sowieckiej.

Śmiertelna bójka

PRZEMYŚL, 18. 4. (PAT). Wieś Drohobyczka k. Dubiecka, była terenem śmiertelnej bójki. Oto w czasie sprzeczki, jaka wynikła między nieja-kim Piotrem Pałychem, a jego pasierbem Józefem Kobą, ten ostatni pobił ojczyma tak dotkliwie kołem po głowie, że Pałych z odniesionych ran zmarł.

Pasierba aresztowano.

Nowe znaczki stemplowe

WARSZAWA, 18. 4. (PAT). Zostały wypuszczone nowego typu znaczki stemplowe wartości 3 zł., 1 zł. i 50 gr. Dotychczasowe znaczki stemplowe powyższych trzech kategoryj mogą być używane tylko do dnia 15 maja b. r. włącznie. Znaczki niezużyte wycofane z obiegu będą wymienione tylko w terminie 1. V. — 31. V. br.

Tydzień L.O.P.P. w Krakowie

Kraków, 19 kwietnia.

W roku bieżącym Tydzień lotniczy odbędzie się w Krakowie w dniach od 10—17 maja. Jak nas informują prace organizacyjne Tygodnia lotniczego są w pełnym toku. Powołano Komitet Wykonawczy Tygodnia z p. Prezesem Sądu Apelacyjnego D-rem Franciszkiem Parylewiczem, prezesem Obwodu Miejskiego L. O. P. P. w Krakowie na czele, ponadto powołano 3 Komisje a to: propagandową pod przewodnictwem p. płk. Aleksandra Wójcickiego, finansową pod przewodnictwem p. Prezesa Izby Skarbowej Józefa Gregera oraz imprezową pod przewodnictwem p. płk. dypl. pil. Stanisława Ujejskiego. Komisje odbyły już szereg posiedzeń, na których uchwalono ogólny program Tygodnia, który w roku bieżącym zapowiada się nader interesująco i spodziewać się należy, że wszystkie imprezy Tygodnia ściągną jak najszersze rzesze społeczeństwa krakowskiego. Tydzień urządza się pod hasłem: każdy musi być członkiem L. O. P. P.

„Wiosna w Tatrach“

Dyr. Okręg. Kolej Państw. w Krakowie, przy współudziale „Tow. Krzewienia Narciarstwa“ organizuje 21 bm. pociąg popularny do Zakopanego pod hasłem „Wiosna w Tatrach“, który wyjedzie z Krakowa w sobotę, dnia 21. kwietnia o godz. 17. Przyjazd do Zakopanego o godz. 21.30. Odjazd z Zakopanego 22 kwietnia w niedzielę o g. 19.45. Przyjazd do Krakowa o godz. 24-tej. Cena przejazdu tam i zpowrotem 8 zł. 10 gr. W Zakopanem na żądanie wycieczki narciarskie pod fachowem przewodnictwem kierowników z „Tow. Krzewienia Narciarstwa“. Przejazd w wagonach pulm. III klasy, miejsca numerowane, stoliki do bridge'a, w pociągu bar-dancing. Informacyj udzielają i sprzedają bilety kolejowe łącznie z kartą uczestnictwa: P. B. P. „Orbis“ — Rynek Główny, „Wagons-Lits Cook“, Sławkowska 12, Polski Związek Turystyczny, Szpitalna 36, oraz kasa osobowa na dworcu głównym do soboty dnia 21 kwietnia, godz. 15-tej. Dla uczestników wycieczki zabezpiecza T. K. N. noclegi w pensjonatach w cenie od zł. 1.40 do 3 zł. Poza tem zniżkowe przejazdy autobusami do Morskiego Oka, doliny Chochołowskiej i na Cyrhlę.

Otwarcie sezonu kolarskiego w Wieliczce

Wieliczka, 19 kwietnia.

Otwarcie sezonu kolarskiego. Klub Cyklistów i Motorzystów w Wieliczce, urządza w niedzielę dnia 22 b. m. „Otwarcie sezonu kolarskiego“ z następującym programem: 9.00 Zbiórka obok Magistratu m. Wieliczki, 9.30 Nabożeństwo w kościele św. Sebastjana, 11.30 Bieg kolarski na przełaj, na dystansie 10 km., 14.00 Tradycyjne wspólne „Święcone“ w salach nadszybia im. Paderewskiego.

Start i meta „Biegu kolarskiego“ obok Magistratu.

Trasa biegu prowadzi z pod Magistratu ulicami: 3 Maja — Mickiewicza — Piłsudskiego — Daniłowicza — Szpitalną, poczem przez Klasnę na Siercze, następnie drogą polną koło t. zw. „Przetakówki“ na ulicę Kościuszki, następnie drogą obok parku A. Mickiewicza na ulicę Piłsudskiego — Narutowicza — Legjonów — Ks. Goljana — 3 Maja pod Magistrat.

W otwarciu bierze udział Krakowski Klub Cyklistów i Motorzystów.

Dbałość o estetykę... szyldów

Lwów, 18 kwietnia.

(g) Na jednem z zebrań polskiej organizacji gospodarczej rozwinęła się nader żywa dyskusja na temat obecnej doli i niedoli kupiectwa, konkurencji sklepów magistrackich, rywalizacji sklepów w kartonach lub na ramionach itd.

W trakcie dyskusji zabrał głos jeden z przedstawicieli miasta i poddał pod dyskusję zagadnienie estetyki ...szyldów sklepowych. Nie wchodzimy w to, że tego rodzaju nakręcenie dyskusji gospodarczej robiło takie wrażenie, jak gdyby jakiś gość wyszedłszy syty z restauracji George'a i spotkawszy na ulicy głodnego, zziębniętego żebraka, zalecił mu, dla lepszego prosperowania żebraczego fachu, zaprasowanie sobie podartych spodni w firmie Zaleskiego, ale skoro już się mówi o tej estetyce szyldowej, to należy zarzuty skierować w pierwszym rzędzie pod adresem sklepów żydowskich, które naprawdę tej estetyki nie uznają i to zarówno w jej wartości dekoratywnej jak i ortograficznej.

Wystarczy przejść się ulicą Krakowską, Gródecką, Żółkiewską, by nacieszyć oko temi „arabeskami“ szklącemi się mnogością wschodnio-azjatyckich kolorów i denerwującemi nasze poczucie językowe tą szarpaniną terminologji, leżącej na pograniczach żargonu i jakiegoś berdyczowskiego djalektu, podsycanego ortografją z zaułków Buczacza czy też Bełzca.

Czyżby ktoś się nie odważył na ten temat wygłosić referatu właśnie w gronie tych kupców? Nie zrażać się tem, że mu odpowiedzą: My zdychamy a panu róże w głowie.

Ale żart na stronę. Skoro mowa o estetyce miasta, to warto przy tej sposobności życzliwszem okiem spojrzeć na nasze kwietniki miejskie, cieszące się ongiś europejską sławą; na rozwalone ogrodzenia, na dziury w jezdniach „zdobiące“ najpryncypalniejsze arterje miasta, na zaszpecanie ścian, rynien i słupów — afiszami, dla których miejsce na tablicach ogłoszeniowych; na chaotyczno-wschodni konsens dla budek „z wodą sodową“, na wystawione przed sklepikami stoły „z cukierkami“, na łotne sklepy, na grzęsawiska błotne na Wysokim Zamku, na brak koszów ulicznych na odpadki, na brud w halach targowych za teatrem, na nędzę placu Strzeleckiego, na nieuporządkowane rudery przy całym szeregu ulic, w guście Krzywej, na niechlujstwo w „Jaegermanówkach“ i t. d.

Poco dźwigać oczy aż na szyldy, skoro braki estetyki miejskiej leżą przed nosem.

A czy zapisać należy to do historji estetyki, skoro w jasny dzień leżą nędzne, chorzy i głodni, pod murami kamienic; czy estetykę tę podnoszą eksmitowani lokatorzy, którzy rozbijają obozy na Wałach Hetmańskich?

Jest wiele poza szyldami do zrobienia. Nie widzimy belki we własnem oku a dojrzeliśmy szyld na ścianie zubożałego kupca.

Przyjdzie i na szyldy czas — ale wpierw pomyśleć należy o tych gospodarczych postulatach, które pod adresem Magistratu wysunęli kupcy-podatnicy.

Obniżyć ceny gazu, obniżyć ceny prądu elektrycznego, obniżyć ceny biletów tramwajowych — a wtedy kupiec pójdzie na wykład o estetyce szyldów. Narazie nie ma on nieraz złotego na obiad.

Zlikwidowanie tajnego domu schadzek

Lwów, 19 kwietnia.

(t.) Brygada sanitarno - obyczajowa Wydziału śl. **zlikwidowała ostatnio tajny dom schadzek prowadzony przez b. koryntjankę** Ksenię Bałaban w mieszkaniu jej przy ul. Niemcewicza 5 (tuż obok ochronki dla dzieci!). Bałabanówną aresztowano i odstawiono do więzienia.

W związku z tem znany sutener lwowski Dymitr Greczyna przyjaciel aresztowanej spotkawszy na ul. Gródeckiej Lolę Scheiner (Gródecka 18) **zagroził jej przebiciem nożem, gdyby zeznawała niekorzystnie dla Bałabanówny.** Wiadomość o tem doszła do Wydziału śl., który polecił Greczynę również aresztować.

Wybitni „technicy“ Kom. Partji Zachodniej Ukrainy

Lwów, 19 kwietnia.

(s.) Przed trybunałem przysięgłych rozpoczęła się dwudniowa rozprawa przeciw czteru technikom Komunistycznej Partji Zach. Ukrainy, a to: **Jechelowi Werberowi**, rel. mojż. (zam. ul. Teatyńska 37), Stanisławowi Czobryniowi, **Salomonowi Jollesowi**, rel. mojż. absolwentowi szkoły technicznej (Źródlana) i studentce **Jencie Bechkes** z Włodzimierza Wołyńskiego (Pilnikarska 8) oskarżonych o zbrodnię stanu, popełnioną przez przynależność do Komunistycznej Partji Zach. Ukrainy, która zmierza drogą rewolucji do zmiany ustroju Polski i oderwania części naszego kraju od macierzy a przyłączenie go do Rosji Sowieckiej. Ponadto wszyscy oskarżeni są o fabrykowanie odezw i ulotek komunistycznych, jako bibuły K. P. Z. U. Część tych odezw została przychwycona a szczególnie odezwy: „Do walki o konspirację“, „Niech żyje międzynarodowy dzień młodzieży“, „Materjały do walki o szkołę“, „Do walki o ukraińską szkołę na koszt rządu“ i t. d. Wszystkie te niemal odezwy pisane są w języku ruskim i skierowane do ludu ruskiego.

U oskarżonych zakwestjonowano bogaty skład matryc, komplet cyklostylowy, maszynę do pisania, klisze i t. d.

Trybunałowi karnemu przewodniczy p. r. Dworzak, oskarża prok. Prachtl-Morawiański, bronią adwokaci: dr. Mehrer, dr. Pańbiński, em. sędzia Mrozowski (z urzędu) i dr. Lea Seiler. Debiut tej nowej obrończyni członków K. P. Z. U. zanotowany został przez pewną prasę jako „szlagier sądowy“. Pani Lea Seiler podjęła się obrony pani Jenty Bechkes — ot i szlagier.

Nie po raz pierwszy zwracamy uwagę, że 90 proc. członków Kom. Partji Zach. Ukrainy to Żydzi, posługujący się do swych celów wywrotowych językiem ruskim i szukających wśród Rusinów swych ofiar.

Wczoraj przesłuchano wszystkich oskarżonych, którzy tłumaczyli się jak umieli. Zkolei rozpoczęło się przesłuchanie świadków dowodowych. Dziś dalszy ciąg rozprawy i wyrok.

Józio Zwerdling uwolniony

Lwów, 19 kwietnia.

(s.) Popularny Józio Zwerdling, przyjaciel pani Pepi Gruderowej jest dzieckiem szczęścia. Któż nie zna Józia Zwerdlinga „ein Mädchen für alles“. Józio jest agentem handlowym, jest pośrednikiem, szoferem, Józio jest powiernikiem sercowym i innych zmartwień pani Gruderowej. Dla ścisłości... był. Bo od miesięcy siedział w kryminale i to właśnie w związku z opieką nad osobą p. Pepi. O tem pisaliśmy swego czasu obszernie i nie będziemy się powtarzać. Ale Józio ma starego ojca, a temu intuicja kazała się udać do mec. dr. Pierackiego i w jego ręce złożyć obronę apelacyjną swego syna.

Do rozprawy apelacyjnej, której przewodniczył p. r. Łaniewski powołano szereg świadków. Gwoździem odwodowym miało być przesłuchanie pani Pepi, która i tym razem nie jawiła się na rozprawie z powodu choroby sercowej. Już, już spodziewano się, że sąd apelacyjny przesłucha panią Gruderową w jej mieszkaniu, tymczasem obrona w osobach mec. dr. Pierackiego i adw. dr. Mehrera zrzekła się tego świadka.

Po przemówieniach prokuratora i obrońców sąd apelacyjny, uchylił wyrok sądu okręgowego, skazujący Zwerdlinga na 1 rok i 6 miesięcy więzienia i uwolnił go od winy i kary. Stary Zwerdling miał dobre przeczucie.

GIEŁDA

Waluty

Kraków, 19 kwietnia.

W dniu wczorajszym na krakowskim rynku pieniężnym płacono za dolara 5.26—5.29, Bank Polski 5.27, markę niemiecką 2.01—2.04, Bank Polski 2.02, koronę czeską 21.40—21.80, Bank Polski 21.57, funt ang. 27.15—27.35, Bank Polski 27.20, szyling austr. 96—98, Bank Polski 96.50.

Giełda zbożowa

Kraków, 17 kwietnia.

Kursa ustalone na podstawie cen orjentacyjnych.

	od	do
Pszenica dworska czerw. stand.	20.75	21.00
Pszenica biała stand.	20.50	20.75
Pszenica targowa stand.	20.25	20.50
Żyto targowe stand.	13.90	14.10
Owies dworski stand.	12.50	12.75
Jęczmień dworski	15.00	16.00
Jęczmień targowy	13.50	14.00
Kukurudza krajowa	22.00	23.00
Proso	19.—	20.—
Siano słodkie	6.50	7.—
Siano średnie	5.—	5.50
Koniczyna pastewna	7.—	8.—
Mak niebieski z workiem	44.00	46.00
Kminek kraj. czyszczony	165.—	175.—
Ziemniaki stołowe	4.75	5.00
Mąka pszenna okr. Krak.		
45 proc.	36.00	37.00
60 proc. poznańska	30.00	31.00
Mąka żytnia okr. Krak.		
I gat. 0—65 proc.	23.50	23.75
II. gat. 55 proc. sitkowa	17.00	17.50
Graham pszenny	28.00	29.00
Otręby żytnie	10.00	10.50
Otręby pszenne	10.50	11.00

Ceny orjentacyjne wypośrodkowane przez Komisję notowań na podstawie nieoficjalnych transakcji oraz podaży i popytu.

Tendencja nieco słabsza dowozy małe.

Giełda warszawska.

Warszawa 18. IV. 1934

3 proc. poż. budowlana	43 50
4 proc. poż. inwestycyjna	•
4 proc. poż. inwest. seryjna	117 5
5 proc. poż. konwersyjna	63·5
5 proc. poż. kolejowa	•
5 proc. poż. dolarowa	75 75
6 proc. poż. dolarowa	•
7 proc. poż. stabilizacyjna	59·63
10 proc. poż. kolejowa	•

Waluty i dewizy

Belgja	123·80	Praga	22·
Gdańsk	•	Stockholm	140·50
Holandja	358·80	Szwajcarja	171·49
Londyn	27·25·	Włochy	45·25
N. Jork	5 29·	Berlin	209·80
Paryż	34·95·		

Giełdy zagraniczne

Londyn, 18. IV.

N. Jork	5·14·	Zurych	
Paryż	77·95·	Praga	123 5
Berlin	13 04·	Budapeszt	•
Amsterdam	7·59·	Bukareszt	5 35
Bruksela	22· •	Wiedeń	28·
Rzym	60 25·	Warszawa	27 25

Zurych, 18. IV.

Paryż	20.38·	Wiedeń	73·30·
Londyn	15·90·	Praga	12·84·
N. Jork	3 08·75	Warszawa	58·32·5
Bruksela	72·20·	Budapeszt	
Rzym	26·34·	Bukareszt	30·5
Amsterdam	209 22·5	Buenos Aires	
Berlin	121·70·		

Paryż, 18. IV.

Londyn	78·05·	Praga	63·10
N. Jork	15.15·	Bukareszt	15·15
Bruksela	354·	Wiedeń	
Rzym	129·50	Berlin	5·98
Zurych	•	Warszawa	
Amsterdam	1026·		

CO DZIEŃ NIESIE?

19 Kwietnia Wsch. sł. 4 g. 26 m. Zach. sł. 18 g. 21 m.	Czwartek Jerzego (Piątek Wiktora)

Rozkład Lotów

ważny do dn. 30. IV. 1934.
(codziennie — także w niedziele.)

o. 8.50 WARSZAWA p. 14.35
p. 10.45 KRAKÓW o. 12.45

(poniedziałki, środy i piątki) (wtorki, czwartki i soboty)

o. 11.05 KRAKÓW p. 12.20
p. 13.00 BRNO o. 10.25
o. 13.20 BRNO p. 10.05
p. 14.10 WIEN o. 9.15

Odjazd autobusów w Krakowie z przed Biura P. L. L. „LOT“, ul. Szpitalna 32, do samolotu warszawskiego o godz. 12.05 do samolotu wiedeńskiego o godz. 10.20

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonja, Aleje Jerozolimskie 39. o godz. 7.05.

(wtorki, czwartki i soboty)

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonia, Aleje Jerozolimskie 39. o godzinie 14.15.

Odjazd autobusu w Katowicach z przed Biura „Orbisu“ ul. Dyrekcyjna 2. o godzinie 7.30.

Ścisłe informacje w biurach P. L. L. „LOT“.

—o—

Odjazd pociągów z Krakowa

Do **Warszawy:** 11.20, 15,05 (p) 17.42(p) 21,30; 22,55; 23.10.

Do **Katowic:** 5.30 7,00, 9,05, 14.00 16.40

Do **Wiednia, Pragi:** 1,15, 11,41 (p): 21,25. (p):

Do **Berlina:** 6.15 (p.) 18.01 (p.)

Do **Zebrzydowic:** 7,30.

Do **Poznania:** 11.50.

Do **Gdyni:** 22.23 (p.)

Do **Cieszyna:** 17.15.

Do **Chrzanowa:** 19.35.

Do **Dziedzic:** 20.25

Do **Żywca:** 9.15.

Lux-Torpeda do **Katowic:** 7.22 codziennie z wyjątkiem niedziel i poniedziałków: 13.44 we wtorki, środy, czwartki i piątki: 22.57 w niedziele.

Do **Lwowa:** 0.32 (p); 7.50 8.50 (p); 13,22; 23 30.

Do **Zakopanego:** 0.20, 8,35 (p); 9.50 kurs. codz. prócz niedziel) 13.30 (p) krsu je w dnie przedświąteczne do 19 marca 15.45 14.50 kursuje w soboty robocze do 10 marca: **Lux-Torpedo** do Zakopanego: 8.30 w niedziele 14.55 w soboty.

Do **Oświęcimia:** 5.15. 13.40

Do **Rabki:** 6.50 (p.): kursuje w niedzie do 11 marca taryfa osobowa.

Do **Krynicy:** 0.01 5.55 13.22 17.58

Do **Wadowic:** 7.15, oprócz niedziel 20.15.

Do **Zwardonia:** 14.05 kursuje w dnie przedświąteczne do 10 marca: 18.05 od 1 marca tylko do Suchej.

Do **Bielska** (przez Kalwarję): 15,15 kursuje codziennie oprócz niedziel.

Do **Rzeszowa:** 9.20 w dni robocze.

Do **Tarnowa** :14.20 w soboty robocze; 16.30 z wyjątkiem świąt i sobót.

Do **Przemyśla:** 15.30

Do **Lublina:** 19.45.

Do **Bochni:** 19.20. 20.45 w dni robocze

Do **Niepołomic:** 4.30. 14.10.

Do **Wieliczki.** 6.45 (m.) 8,25 (m.) 10.00 (m.) 11.50 (m.) 13.07 (m.) 13,55; 15.05 (m.); 16.45; 17.50 (m); 19.15 (m.); 19.55; 21.50 (m.); 23.10.

Do **Kocmyrzowa:** 7.35 (m.) 10.50 (m.) 13.45; 16.40. 19.40 (m.)

Do **Mogiły:** 21,40 (m.)

Uwaga. (p.) = oznacza pociągi pospiesz ne; (m.) = pociągi motorowe.

Nocne dyżury lekarzy: Dr. Kalhoffer Artur Al. Krasińskiego 4. Dr. Owczyński Tadeusz Lubicz 34 (tel. 158-26). Dr. Plaszowski Ignacy Grodzka 51 (tel. 135-38). Dr. Silberberg Stefanja Starowiślna 41.

Nocne dyżury aptek. W Krakowie: Apteka pod Białym Orłem Rynek A—B 45. Apteka Łobzowska 6. Apteka pod Św. Kingą Grzegórzecka 9. Apteka pod Złotym Lwem Długa 4. Apteka pod Murzynem Krakowska 19. **W Podgórzu:** Apteka pod Orłem plac Zgody 18.

TEATRU IMIENIA J. SŁOWACKIEGO

Czwartek 19. 4. „Królewska rodzina“.
Piątek 20. 4. „Rodzina“.
Sobota 21. 4. „Mirla Efros“ (premjera występ W. Siemaszkowej).
Niedziela 22. 4. popoł. „Judasz z Karjothu“ wiecz. „Mirla Efros“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: „Papryka“.
ADRIA: „Dziś żyjemy“ i „Profesor w kabarecie“.
APOLLO: „Cassanova“.
BAGATELA: „Bohaterowie Piekła“ w gł. roli Fredrick March.
DOM ŻOŁNIERZA: „Dziewczę z Montparnasse“

Żałobne posiedzenie zarządu T. P. S. P. w Krakowie

Kraków, 19 kwietnia.

Wczoraj wieczór zebrał się w pełnym komplecie wydział Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych wraz z komisjami rewizyjną i gospodarczą, celem złożenia hołdu zasługom śp. Artura Schroedera, który na stanowisku sekretarza towarzystwa przez lat 7 rozwijał niezwykle owocną działalność dla dobra sztuki i kultury artystycznej Polski.

Równocześnie wydział towarzystwa złożył wdowie śp. zmarłego wyrazy serdecznego współczucia, oraz szczerego żalu z powodu straty tak wybitnej i niezastąpionej na tem stanowisku jednostki.

—o—

Siedem zabudowań z inwentarzem
pastwą wielkiego pożaru w Borzęcinie

Kraków, 19 kwietnia.

W dniu 17 bm. o godz. 1.15 wybuchł na strychu domu J. Wyczesanego w Borzęcinie wskutek złej budowy komina pożar, który mimo akcji ratowniczej miejscowej straży i straży okolicznych, jak i ludności, rozszerzył się i zniszczył 7 domów, 8 stajni, kilka sztuk bydła, oraz znaczne zapasy żywności.

Szkody spowodowane pożarem wynoszą około 26 tys. złotych.

MUZEUM: nieczynne.
PROMIEŃ: „Tarzan człowiek małpa“ (Weissmüller) „Mężowie“ (Flip i Flap).
SŁONKO: „Serca olbrzyma“ (Wallace Beery)
SZTUKA: „Pieśniarz Warszawy“ (E. Bodo).
ŚWIT: „Wiedeńska krew“ (Froehlich)
UCIECHA: „Czibi“.
WANDA: „Kocha — lubi — szanuje“

KRONIKA KULTURALNA

Gościnne występy W. Siemaszkowej. Dzisiaj we czwartek powtórzenie amerykańskiej nowości, komedji G. S. Kaufmana i Edny Ferber „Królewska rodzina“ w opracowaniu scenicznem reż. J. Karbowskiego w oprawie malarskiej prof. K. Frycza. W roli Fanny Cavendish wystąpi gościnnie znakomita artystka Wanda Siemaszkowa, w innych rolach pp. Jaroszewska, Ludwiżanka, Burnatowicz, Badnarska, Zalewska, Hierowski, Kondrat, Solarski, Woźniak, Woźnik, Wroński, Zastrzeżyński.

„Mirla Efros“ sztuka J. Gordina będzie najbliższą premjerą Teatru Miejskiego w Krakowie. Próby odbywają się pod kierunkiem p. Wandy Siemaszkowej.

„Rodzina“. A. Słonimskiego dana będzie w piątek 20 bm. na przedstawieniu z cyklu „po cenach najniższych“.

W cyklu wykładów z dziedziny religji dla inteligencji odbędzie się w sali niebieskiej Domu Katolickiego, we czwartek 19 bm. o godz. 6 wiecz. odczyt prof. U. J. Ks. Dra T. Glemmy pod tytułem „Co ludzkość zawdzięcza kościołowi“.

Adolf Dymsza w Krakowie. Czołowy zespół teatru „Cyganerja“ z Warszawy z Adolfem Dymszą, Zosią Terne, przyjeżdża do Krakowa i wystąpi w najbliższą sobotę i niedzielę w Teatrze Bagatela. Znakomici goście przywożą ze sobą najnowszy repertuar przebojowy: „Co śpiewa obecnie Europa“.

KOMUNIKATY

Wycieczka do Wiednia. Polski Związek Turystyczny urządza z początkiem czerwca jednomiesięczną wycieczkę do Wiednia na zasadzie paszportów turystycznych. Cena paszportów wraz z przejazdem do Wiednia kl. III. wynosi zł 160, kl. II. zł 185. Zgłoszenia przyjmuje Polski Związek Turystyczny (Szpitalna 36, tel. 113 75).

Z Towarzystwa Filozoficznego. We czwartek 19 bm. o godz. 17 w sali Seminarjum Filozoficznego (Piłsudskiego 4, I. p.) prof. dr. Adam Kłodziński wygłosi odczyt pt. „Pojęcie historji jako nauki stosowanej i. Dwie historje: badawcza i wychowawcza“.

„Twórczość Michałowskiego“. Odczyt artysty malarza E. Gepperta odbędzie się w domu artystów (pl. św. Ducha 5), 20 bm. o godz. 18-tej.

ZDARZENIA I WYPADKI

Czego już nie kradną. Goldberger Daniel z Krakowa, zam. przy ul. Zielna 1. 13. doniósł organom PP. że dnia 14 bm. W godz. przedpołudniowych skradł mu nieznany sprawca na ul. Grzegórzeckiej z wozu wentylator elektryczny. Dochodzenia prowadzi się.

Kopnięty przez konia. Dnia 13 bm. o godz. 14-ej wezwane zostało Pogotowie Ratunkowe na ul. Nadwiślańską do Gołąbka Andrzeja, robotnika, zam. w Krakowie przy ul. Szerokiej 1. 1., który został kopnięty przez konia i odniósł okaleczenia. Wymienionego po opatrzeniu zostawiono opiece domowej.

Audycje radjostacji krakowskiej

Czwartek 19 kwietnia 1934.

7.00—8.00 Audycja poranna z Warszawy. 11.35 Program na dzień bieżący. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej z Warszawy. 11,50 Wiadomości bieżące. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. 12.05 Płyty gramofonowe, oraz wiadomości meteor. 12.35—15.20. Transmisje z Warszawy. 15.20 Płyty gramofonowe. 16.20—18.10 Trans. z Warszawy. 18.10 Słuchowisko z Wilna 18.50 Program na dzień następny. 18.55 „Skrzynka pocztowa“ — inż. St. Broniewski. 19.10 Rozmaitości, komunikaty. 19.25 Trans. z Warszawy. 19.43 Wiadomości sportowe lokalne. 19.47 —21,00 Trans. z Warszawy. 21.00—21.15 Feljeton pt.: „Pięć faz w życiu człowieka“ wygł. red. dr. M. Kanfer. 21.15—23.30 Tr. z Warszawy.

KRONIKA LWOWSKA

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Czwartek 19. 4. g. 19.30 „Rejtan“ Ab. 17. premjera.

TEATR ROZMAITOŚCI

Czwartek 19. 4. g. 19.30 „Fanny“ Ab. 16.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

Teatr Wielki. Dzisiaj we czwartek dnia 19 bm. odbędzie się w Teatrze Wielkim premjera wspaniałego dramatu historycznego K. Bończyka „Rejtan“ (Abon. 17). Tragiczny moment dziejowy ujmuje autor w sceny pełne olbrzymiego napięcia podnosząc każdą z postaci do symbolicznej wysokości, a poszczególne momenty dramatu fascynują swym rozmachem i monumentalną prostotą. „Rejtan“ ukaże się w pełnej inwencji reżyserji Br. Dąbrowskiego i znakomitej oprawie pięknych dekoracjach A. Pronaszki.

Teatr Rozmaitości. „Fanny“ M. Pagnola (Abon. 16) jedna z najpiękniejszych komedyj, jakie zna europejska literatura sceniczna, odegrana będzie dzisiaj we czwartek oraz w piątek. Są to dwa ostatnie przedstawienia „Fanny“ którą schodzi z repertuaru w pełni powodzenia ustępując miejsca francuskiej nowości L. Verneuila pt. „Karjera Gustawa Lebreche'a“, której premjera odbędzie się w sobotę dnia 21 kwietnia br.

Przed premjerą w Teatrze Rozmaitości. W sobotę dnia 21 kwietnia br. odbędzie się w Teatrze Rozmaitości premjera jednej z najkapitalniejszych nowości francuskiego repertuaru, a mianowicie znana w całej Europie kapitalna komedja L. Verneuila „Karjera Gustawa Leche'a“ (Bank Nemo), która zarówno na wszystkich scenach europejskich jak i w Warszawie w Wilnie, i Poznaniu odniosła olbrzymi sukces. Pełna satyrycznego zacięcia fabuła tej komedji ilustruje metody i środki jakiemi pewne koła finansiery światowej dochodzą do swoich celów, a który to system nabiera obecnie w związku b mnożącemi się aferami Stawiskich, Bramatów, i Insulów szczególnie aktualnego posmaku. Reż. W. Radulski, w rolach głównych ukażą się pp. Krasnowiecki, Leliwa, Kordowski, Berski, Kamińska i Życzkowska.

„Towariszcz“ w Teatrze Wielkim. W sobotę dnia 2 bm. o godz. 7.30 odegrana zostanie w Teatrze Wielkim doskonała francuska komedja J. Devala „Towariszcz“ (Abon. 13).

Niedzielne popołudniówki w Teatrach Miejskich. Teatr Wielki gra w niedzielę 22 bm. o godz. 15.30 wspaniałe widowisko muzyczne „Gospoda pod Białym Koniem“ (Ab. 14). — Teatr Rozmaitości gra w niedzielę 22 bm. o godz. 15.30 „Fanny“ M. Pagnola (Abon. 16) po cenach najniższych.

KOMUNIKATY

Nowi sędziowie w Czortkowie i Sądowej Wiszni. Ag. Wschód donosi: P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego grodzkiego w Horodence p. Raźnego do Czortkowa i sędziego grodzkiego w Cieszanowie p. Szaynę do Sądowej Wiszni specjalnie dla zakładania zniszczonych przez działania wojenne ksiąg gruntowych.

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne urządza dn. 21-go bm. (sobota) w wielkiej sali Izby przem handlowej o godz. 18-ej odczyt prof. inż. Gabrjela Sokolnickiego n. t. „Dziesięciolecie ustawy elektrycznej w Polsce“. Wstęp na odczyt wolny dla członków P. T. E. i dla wprowadzonych gości.

Sprostowanie W wczorajszym numerze Kurjera Lwowskiego w artykule „Miły wieczór“ podano przez omyłkę, że w sobotę dn. 14-go bm. odbyła się „herbatka“ urządzona przez Stronnictwo Narodowe, podczas gdy zebranie towarzyskie, które odbyło się w tym dniu w sali Str. Nar. urozmaicone programem artystycznym, urządzone było staraniem **Narodowej Organizacji Kobiet.** przy współudziale **Sekcji Młodych N.O.K.** Wieczór ten był drugim już z rzędu urządzanym przez NOK; pierwszy odbył się w marcu br.

Trzeci dzień procesu celnego

Lwów, 19 kwietnia.

(s.) Wczoraj w trzecim dniu procesu celnego o nielegalny przemyt i niewłaściwe clenie towarów radjowych, optycznych i fotograficznych przesłuchano wszystkich oskarżonych, poczem rozpoczęto mozolne studjowanie poszczególnych pozycji przesyłkowych, pochodzących z Niemiec lub Gdańska a importowanych via Drohobycz lub Podhajce do Lwowa dla firmy Foto-Radjo-Palace. Dziś przesłuchani będą świadkowie dowodowi.

Tajemnicze uprowadzenie dziecka we Lwowie

Lwów, 19 kwietnia.

(t.) Przed 3-ma dniami przybyła do Lwowa 27-letnia Janina Tkaczyk z półtora letnią córeczką Jadwigą w poszukiwaniu pracy. Pozostając bez środków do życia pierwszą noc spędziła wraz z dzieckiem w przytułku Braci Albertów, gdzie uzyskała bony żywnościowe do kuchni dla bezrobotnych przy ul. Teatyńskiej. Wczoraj w południe udała się do tej kuchni, gdzie nawiązała z nią rozmowę jakaś młoda dziewczyna ubrana w męską kurtkę. W czasie rozmowy dziecko Tkaczykowej zesunęło się **z chodnika na jezdnię, z czego skorzystała owa dziewczyna i porwawszy je na ręce wskoczyła do przejeżdżającego tramwaju. Przerażona matka wszczęła alarm ale bezskutecznie, bo nieznajoma z dzieckiem odjechała.** Ofiara tajemniczego uprowadzenia, mała Jadwisia ubrana była w niebieską i czerwoną sukienkę, bosa, miała krótko ostrzyżone czarne włosy i niebieskie oczy.

Policja prowadzi dochodzenia.

Pożar i rabunek

(t.) Donoszą nam z Żółkwi: Wczoraj w nocy kilku zamaskowanych bandytów, **uzbrojonych w broń palną, wtargnęło do mieszkania Mendla Leibschütza w Kuławach (pow. Żółkiew), gdzie po pobiciu Leibschütza i jego żony zrabowali 150 zł. w gotówce i po oddaniu kilku strzałów na postrach, zbiegli.** Dochodzenia w toku.

O groźnym pożarze donoszą nam z Rzeszowa: Oto w gminie Sołka w zabudowaniach gospodarza Michała Kocura wybuchł groźny pożar, w czasie którego cała rodzina K., złożona z żony **i trojga dzieci, uległa ciężkiemu poparzeniu. Dom i budynki gospodarcze z całym żywym i martwym inwentarzem spłonęły doszczętnie. Szkoda znaczna.**

15-lecie 6. p. a. c.

6. Pułk Artylerji Ciężkiej, którego dowódcą jest od roku 1931 pułkownik dyplomowany Fyda Wojciech, obchodzi w dniach 20. i 21. kwietnia b. r. uroczyście swoje Święto Pułkowe z okazji 15-to lecia.

Jest to jeden z najstarszych pułków artylerji ciężkiej, a powstanie zaczątków tego pułku, wiąże się ściśle z pierwszemi fazami formowania siły zbrojnej „Odrodzonej Polski". I. Dywizjon 6 p. a. c. wywodzi swoje istnienie z czasów Obrony Lwowa jako wojenny 5 dac., II Dywizjon powstaje na ziemi włoskiej jako późniejszy 12 d. a. c., wchodzący w skład armji organizowanej we Francji.

W szczególności historja I. Dywizjonu (dawnego 5. d. a. c.) jest ściśle związaną z historją Obrony Lwowa i przyłączeniem Małopolski Wschodniej do Macierzy. Rozwijając tak pięknie zapoczątkowany czyn „Dzieci Lwowskich" i kierując się wspólną wtedy dla wszystkich myślą i nieugiętą wolą obrony ukochanego miasta, podjęto gorączkowo stworzenie nowych oddziałów załogi. Dowództwo artylerji lwowskiej, pozostające wówczas w rękach niestrudzonego a bardzo popularnego, starego żołnierza i artylerzysty legionowego, jakim był ś. p. pułkownik Marceli Śniadowski, wyszło ze słusznego założenia, że tylko pełna zapału i poświęcenia, a dobrze zorganizowana artylerja, może być nie tylko gwarancją obrony, ale także czynnikiem moralnym dla obrońców miasta. Formowanie nowych baterji nie było jednak rzeczą łatwą z powodu braku sprzętu i amunicji, — w mieście do którego dowóz był bardzo utrudniony.

Inicjatywa jednak poszczególnych oficerów artylerji, których wśród Obrońców Lwowa było wielu potrafiła przezwyciężyć wszelkie trudności. — W oblężonem mieście zaczęły się gwałtowne poszukiwania za działami i za amunicją. Mniej szczęśliwi, a bardziej zapalczywi, dla wszelkiej pewności lustrowali nawet Muzeum Króla Jana III. Sobieskiego.

Jedna z pierwszych baterji ciężkich, została sforsowana już 11 grudnia 1918 roku, jako „1-sza baterja wałowa". — Zorganizowały ją dwie pary bratnie dwaj bracia Durscy i dwaj bracia Growińscy, obejmując w spadku po wypartych z miasta oddziałach nieprzyjaciela dwa działa rosyjskie i 300 sztuk pocisków pozostawionych na peryferjach miasta. Prawie że równocześnie formują się obecna 1-sza i 2-ga baterja jako następne baterje wałowe pod dowódcami por. Jasińskim i por. Schirmerem. Stan tych baterji ilustruje dobitnie dziennik, jednej z tych baterji z datą 19. I. 1919 r.: 9 oficerów, 6 podchorążych, 52 kanonierów, 2 działa, 3 konie, 1 wóz.

Z zawiązków tych powstał 5. d. a. c. (obecny I. dywizjon 6 p. a. c.) jako artylerja ciężka, która w obronie Lwowa była jednym z decydujących czynników, o losach tego kresowego, pełnego dumy „Semper Fidelis" grodu. — Wszystkie te baterje brały udział w walkach zapoczątkowanych oblężeniem miasta, przez nagromadzone siły przeciwnika, począwszy od drugiej połowy grudnia 1918 r., do chwili uwolnienia miasta zwycięską ofenzywą Armji generała Iwaszkiewicza.

W pierwszych chwilach niezwiązane organizacyjnie, walczyły baterje na wyznaczonych im pozycjach pod Lwowem, wszędzie tam, gdzie tego sytuacja bojowa wymagała.

Historja Obrony Lwowa wpisała do swej kroniki po wieczne czasy czyny tych baterji, występujących pod pseudonimami: „Basia" (haubice 10 cm. obecna 1-sza bat.), „Longinus" (armaty 10 cm. dalekonośne), „Iwan" (ros. 3 calowe), „Signora" (włoskie armaty dalekonośne) dawna 3-cia baterja oraz ówczesne plutony dawnej 2-giej baterji „Sonja" i „Tatjana" (ros. 3 cal.). Przybrane nazwy były dostosowane do sprzętu. W szczególności wyróżniła się swą bohaterską postawą ówczesna 3-cia baterja w czasie zażartych walk stoczonych o posiadanie Gródka Jagiellońskiego, tego ważnego klucza pozycji pod Lwowem.

W pamiętny zaś dzień 20 kwietnia 1919 roku, wszystkie baterje ciężkie wzięły udział w wykonaniu ześrodkowania ogniowego całej grupy artylerji lwowskiej, na południowym odcinku obrony, który to ogień artylerji był zapoczątkowaniem ofenzywy bohaterskiej załogi miasta. Punktualnie o godzinie 4-tej rano w Wielką Sobotę, potężny huk polskich dział, miast dzwonów rezurekcyjnych, objawił mieszkańcom Lwowa Święto „Zmartwychwstania". Nieprzyjaciel przygnieciony przewagą ognia artylerji, wycofał się z zajmowanych stanowisk, przyczem odwrót jego zamienił się w rozsypkę. Był to dzień pełen chwały, entuzjazmu i rozczulenia ludności nie można dziś piórem określić. Całe tłumy mieszkańców śpieszyły na stanowiska poszczególnych baterji, znosząc artylerzystom za znojną i ofiarną pracę wspólne święcone.

Oto krótki zarys pierwszych stron historji wojennej 6 p. a. c. Po zakończeniu walk na odcinku Lwowa, pierwsza „Basia" ruszyła śladem zwycięskim 5-tej Dywizji Piechoty, wypełniając historję pułku bojami stoczonemi o oswobodzenie Kresów Małopolski Wschodniej.

Druga baterja w poczuciu solidarności kresowej, na własną prośbę, rusza po obronie Lwowa na Śląsk Cieszyński dla obrony Kresów Zachodnich. Trzecia baterja z powodu braku koni, pozostawiona we Lwowie, rozpoczęła właściwą organizację 5 d. a. c.

Dalsza historja I. dywizjonu 6 p. a. c. jako już zorganizowanego 5 d. a. c. — jest związaną ściśle z pułkami 5-tej Dywizji Piechoty. Zwycięskim szlakiem zdąża po przez pierwsze pola bitew z bolszewikami na Ukrainie, dochodząc do Niemirowa, gdzie w dniu 3 maja w czasie defilady, baterje wzbudzają podziw swą świetną postawą i wzorowemi zaprzęgami.

Z frontu ukraińskiego zostaje 5-ty d. a. c. wraz z 5-tą Dywizją Piechoty przetransportowany na front północny w rejon Głębokiego. Razem z 5-tą Dywizją Piechoty toczy zacięte boje odwrotowe na Litwie i Białorusi, przebijając się parokrotnie wśród ciężkiej sytuacji i pod osłoną własnej obsługi przez otaczające zagony kawalerji bolszewickiej. Szczególnie ofiarny i pełen poświęcenia był okres walk odwrotowych w rejonie Małkini, pod Kołkami i Tłuszczem. W wszystkich tych bojach, które ze względu na swój charakter, stawiały w trudnem położeniu artylerję ciężką, — 5 d. a. c. występuje nie jako artylerja ogólnego działania, ale raczej jako artylerja bezpośredniego wsparcia, współdziałając, jak historja pułkowa wylicza, w różnych czasach i fazach walk z 40 p. p., z 19 p. p., z 38 p. p. i z 39 p. p.

W czasie przegrupowania sił pod Warszawą 5 d. a. c. odchodzi z lwowską dywizją do składu 6 armji, bierze udział w ofenzywie n. Bugiem w Małopolsce Wschodniej, odrzucając jeszcze raz wroga z rodzinnych kresów i na rubieży Rzeczypospolitej pod Nowym Konstantynowem oddaje ostatnie strzały i kończy swój szlak bojowy.

Hisorja 12. D. A. C., jest związaną z historją równie sławnej w bojach 14 Dywizji Piechoty. Baterje obecnego II. i III. Dywizjonu toczyły szereg bojów z 56 p. p., brały udział w zmaganiu się z ofenzywą Sowietów na północnym froncie w rejonie Słuck — Baranowicze — Kobryń — Brześć Litewski i wraz z 14-tą Dywizją Piechoty, brały udział w uderzeniu Naczelnego Wodza z nad Wieprza

Bojowy bilans pułku przedstawia się w następujących cyfrach: 20 poległych 47 zmarłych z powodu ran i trudów wojennych, 30 rannych.

Lista odznaczeń zawiera: 4 ordery Virtuti Militari, 60 Krzyży Walecznych.

Sam pułk, jako jednostka został odznaczony Krzyżem „Obrony Lwowa" z mieczami.

W dniu 25 września 1921 roku oba dywizjony 5 d. a. c. i 12 d. a. c: zostają złączone w jedną formację jako 6-ty Pułk Artylerji Ciężkiej, stacjonowany we Lwowie. Od tego czasu pułk wstąpił na drogę żmudnej pracy pokojowej nad wyszkoleniem młodszego pokolenia obrońców kraju. Już 14 roczników młodzieży przeszło w pułku wzorową szkołę obywatela-żołnierza. Opierając się o tradycję wojenną, z każdym niemal rokiem pułk pnie się po szczeblach rozwoju na poziom pełnowartościowego wyszkolenia i organizacji wewnętrznej, dokładając do swego z mozołem lecz poświęceniem gmachu pracy — po kilka cegiełek dorobku z dziedziny wyszkolenia technicznego, współpracy z broniami współdziałającemi, bądź też z rozwoju sportowego i kulturalno oświatowego.

W poczuciu dobrze spełnionego obowiązku i ufni w swe jutro, stają żołnierze 6. Pułku Artylerji Ciężkiej pod komendą swego dowódcy, by w uroczysty dzień „Święta Pułkowego" godnie zaprezentować swój dorobek 15-to lecia, w oczach władz przełożonych i przedstawicieli społeczeństwa, oraz reprezentacji drogiego Lwowa, z którego wyszli pierwsi ochotnicy tego pułku.

W dniu tym uroczystym manifestuje 6 p. a. c. swą gotowość i tężyznę bojową w poczuciu pełnej odpowiedzialności i zrozumieniu zadania, jakie stawia obecnie pole walki dla artylerji ciężkiej. Jej wyczyn bojowy należy ważyć na szalach wysiłku i sprawności władania sprzętem, należy mierzyć kilometrami przebytych przestrzeni. Potęga jej działania ogniowego niweczy każdą pozycję oporu, a celnością swego ognia wywalcza zwycięstwo niejednokrotnie tam, gdzie dla uzyskania rozstrzygnięcia trzeba nieraz poświęcić setki młodych żyć w ofierze.

Mjr. GROWIŃSKI EMIL

Kronika stanisławowska

Walny Zjazd Wojewódzki LOPP. Dnia 14 kwietnia br. odbył się w sali konferencyjnej Dyr. Kolejowej w Stanisławowie wojewódzki zjazd delegatów Komitetów powiatowych LOPP ze współudziałem przedstawicieli władz. Zjazd zagaił prezes Komitetu wojewódzkiego inż. Kuźmiński, wskazując w swem przemówieniu wytyczne działalności Komitetu. Po odczytaniu protokołu z poprzedniego walnego zjazdu zabrał głos p. Dyr. Ziobrowski, składając sprawozdanie ze Zjazdu Ogólnego LOPP. w Warszawie, następnie składał sprawozdanie z działalności Komitetu Wojew. inspektor wojew. OPG. p. prof. Jasiński, sprawozdanie sekcji lotniskowej prezes Komitetu inż. Kuźmiński, oraz spraw. z działalności finansowej, dyr. Ziobrowski. Po ożywionej dyskusji uchwalono wniosek na udzielenie absolutorjum, oraz podziękowanie za skuteczną pracę Zarządowi, poczem nastąpiły wybory uzupełniające. Do Zarządu Komitetu weszli: dyr. Ziobrowski, Tatara, insp. wojew. PP. Konopka, dyr. Chojnacki, wiceprez. S. O. Zborowski i A. Gorzkowski

W związku z odbytem walnem zjazdem wojew. LOPP. podamy pewne cyfry z działalności tej tak ważnej placówki za rok 1933. Wojew. Komitet LOPP. w Stanisławowie, liczył w roku 1933 — 13 Komitetów pow. 151 kół mniejszych, a 360 kół szkolnych. Członków liczył kom. 23489 z czego 11,600 członków rzeczywistych, w ciągu roku przybyło członków 1.335, oraz stworzono 73 nowych kół. Akcja propagandowa w ub. r. prowadzona była bardzo żywo

Np. wykładów propagandowych wygłoszono w ub. r. na terenie województwa 530 z frekwencją 39.000 osób, z tego 423 wykładów ilustrowanych przeźroczami i filmami. Wykładów i wyświetleń w wagonie Obr. P. G. wygł. 400, z ilością słuchaczy 16.000 Poza tem prowadzono żywą akcję biblioteczną z dziedziny obr. P. G. dalej załatwienie sprawy budowy lotniska w Stanisławowie, o czem donosiliśmy osobno, wreszcie zajmowano się szybownictwem.

W najbliższym czasie stworzona zostanie szkoła szybowcowa w Stanisławowie. Woj. Kom. LOPP zbudował 2 szybowce, oraz wyszkolił 4 pilotów szybowcowych w Czerwonym Kamieniu i w Bezmiechowej. Również Komitet interesował się żywo sprawami modelarstwa lotniczego, posiadając na terenie szkół 14 modelarni, gdzie na koszt LOPP 220 uczniów pobierało naukę i wykonało 300 modeli samolotów. Wojew. Kom. LOPP. posiada na swoim terenie szereg sił wyszkolonych, a to jednego inspektora O. P. G. oraz 39 instruktorów O. P. G. I-ej kategorji, 129 II-giej kat. i 520 III-ciej kat. Odbyło cały szereg kursów wyszkoleniowych dla drużyn, obserwacyjno - meldunkowych, ratowniczych, sanitarnych i odkażających itd. Przeszkolenie elementarne przeszło 9.000 osób, przeszkolenie w obronie przeciwgazowej przeszło 7.200 osób.

Dochody w ub. r. wyniosły 83.000, z czego 8.000 zł. ponad preliminowany budżet LOPP udzieliło Komitetowi Challenge 1934 i Aeroklubowi Lwowskiemu w ub. r. 3.000 zł. subwencji Z tego pobieżnego sprawozdania widzimy, że Wojew. Kom. LOPP w zupełności spełnia swoje zadanie, oraz że społeczeństwo stanisławowskie, darzy tę instytucję zasłużonem zaufaniem. Mamy nadzieję, że obecny rok sprawozdawczy przyniesie nowy plon tak ważnej placówce dla dobra i obrony kraju.

Z żałobnej karty. Dnia 13 bm. zmarła nauczycielka szk. im. Hofmanowej p. Helena z Osickich Horbowa, żona prof. Horbowego, znanego działacza Sokolego w Stanisławowie. W śp. p. Horbowej traci nauczycielstwo stanisławowskie dzielną współpracowniczkę, a młodzież troskliwą wychowawczynię i opiekunkę. Cześć Jej pamięci.!

Z Teatru. Dnia 14 bm. wystawił Teatr im. Moniuszki pod dyr. Z. Łozińskiej baśń sceniczną dla dzieci w 7 odsłonach, R. Stasickiego, pt. „Królewicz Zuch i Rozbójnicy." Staranna wystawa, doskonała reżyserja dyr. Łozińskiej, dbałej o najmniejsze szczegóły, przekonały publiczność, że błędnem jest mniemanie, jakoby sztuki wystawiane dla najmłodszych byty przygotowane niestarannie. To też i ostatnia bajka, wprowadzająca widza w krainę czaru i baśni, zdobyła sobie pełne uznane. Tym razem musimy zacząć od wystawy, ponieważ ta w pierwszym rzędzie i najsilniej oddziaływuje na dzieci, oraz zwraca na siebie uwagę. Dekoracje Gerlacha, oraz efekty świetlne Maringera doskonałe, wprost bez zarzutu. Z wykonawców na pierwszy plan wybijała się swą grą p. dyr. Łozińska w roli Ślicznotki, nast. panie Wostrowska, Kopaczówna, Szrot-Kalińska i Ebrakowska. Z panów b. dobry Posiadłowski, Czabanowski, oraz Wirski. Reszta zespołu prawie bez zarzutu. Tańce układu S. Faliszewskiego b. pomysłowe i ładne, zwłaszcza taniec figurynek z zegara. Ilustracja muzyczna dyr. Stadlera, pod batutą M. Krebsa zawiodła. Muzyki prawie niesłychać na sali. Czy nie lepiej by orkiestra grała w proscenium, miejscu dla niej przeznaczonem, a nie za kulisami.? Całość, poza usterkami muzycznemi, b. dobra i obfitująca w szereg ciekawych momentów, jak walka ze smokiem, przelot czarownicy na miotle itp. niewątpliwie przyczyni się do kilkakrotnego powtórzenia bajki tak by wszystkie dzieci mogły piękne to widowisko zobaczyć. (t. k.)

Zmiany w programie

Dziś o godz. 18.53 zamiast odczytu p. Wieniewskiej, wygłosi pogadankę p.t. „Krytyka opinji" p. A. Castello.

Ostatnie premjery teatrów lwowskich omówi p. Wieniewska jutro o go dzinie 18.53.

Misjonarz wykupuje dzieci

Nad wybrzeżem północnej Australji osiadłe są jeszcze dzikie szczepy, uprawiające handel niewolnikami. Krajowcy ci są bardzo ubodzy, i dlatego japońscy handlarze pereł, którzy przyjeżdżają do Australji w poszukiwaniu tanich sił roboczych, znajdują chętny u nich posłuch. Japończycy kupują dzieci szczepu Myalla i innych szczepów zaraz po urodzeniu za drobną sumę i odbierają swój „towar" gdy dzieci ukończyły 10 rok życia, czyli kiedy doszły do wieku, w którym według krajowych pojęć zdolne są do pracy.

Od wielu generacyj trwał ten handel niewolnikami. Od pewnego jednakże czasu przeciwstawił mu się zawzięty przeciwnik w osobie ojca Gsella kierownika misji katolickiej w północnej Australji. A stało się to tak: Przed 23 laty misjonarz wylądował na wyspie Bathurst, odległej o 150 km. od portu Darwina. Krajowcy zajęli wobec niego postawę nieprzychylną. Mimo to po niezbyt długim czasie zdołał on zebrać dokoła siebie niezbyt liczne grono zwolenników. Były to wyłącznie kobiety, które wraz z dziećmi przyjęły chrzest i więcej czasu spędzały w towarzystwie misjonarza niż u swych mężów. Niebawem też doszło do wybuchu.

Pewnego dnia przystąpił do misjonarza młody krajowiec, który w groźnym tonie zażądał od niego wydania młodej dziewczyny, rzekomo jego żony. Ponieważ dziewczyna potwierdziła prawdziwość słów krajowca misjonarz nie mógł nic dla niej uczynić. Lecz jeszcze tej samej nocy wróciła ona do misjonarza z raną od oszczepu w nodze. W pół godziny później cała zbrojna drużyna szczepu Myalla okrążyła dom misyjny, żądając wydania dziewczyny w imieniu bóstwa szczepowego, ponieważ ona wykroczyła przeciwko prawu swego szczepu. Misjonarz wykupił dziewczynę za paczkę tytoniu i kilka worków mąki. Teraz stała się ona jego niewolnicą i była zabezpieczona od zemsty swego szczepu.

To był początek akcji misjonarza. Odtąd wykupywał on systematycznie dzieci szczególnie dziewczęta, ratując je w ten sposób przed dolą żółtego niewolnictwa. Średnia cena za dziewczynkę wynosiła dwa funty angielskie. Obecnie znajduje się już przeszło 120 tych dziewcząt pod opieką misji na założonej dla nich fermie na wyspie Bathurst. Gdy ukończą lat 15 misjonarz wydaje je zamąż według ich własnego wyboru za mężczyzn, należących do gminy katolickiej. W ten sposób już przeszło 40 par stworzyło własną rodzinę, wychowując dzieci z ogromnem przywiązaniem i troskliwością, jakiej nie doznali sami ze strony swych rodziców.

Kurjer sportowy

Jak się dowiadujemy od 15 bm. ustąpił dotychczasowy kierownik szkoły szybowcowej Aeroklubu Lwowskiego w Czerwonym Kamieniu, znany pilot szybowcowy p. Władysław Polny. Dodać należy, że zarówno szkoła w Czerwonym Kamieniu, jak i jej doskonały pod każdym względem rozwój, był owocem ofiarnej i wytężonej pracy p. W. Polnego.

Biegi naprzełaj o mistrzostwo Polski. W nadchodzącą niedzielę 22 bm. odbędą się doroczne biegi naprzełaj o mistrzostwa Polski. Bieg panów na dystansie około 8 klm. rozegrany zostanie w Krakowie. Organizację przeprowadza KOZLA, który przyjmuje zgłoszenia i rezerwuje kwatery w Miejskim Domu Wycieczkowym. Kobiecy bieg naprzełaj o mistrzostwo Polski odbędzie się we Lwowie na boisku Sokoła-Macierzy. Trasa około 1000 mtr.

Lekkoatletyczne obozy treningowe. Polski Zw. Lekkoatletyczny organizuje w dniach 9 lipca do 2 sierpnia br. na Bielanach pod Warszawą drugi w tym sezonie obóz treningowy pań, który stanowić będzie ostatni etap przygotowania czołowych naszych zawodniczek do III. Kobiecych Igrzysk Światowych w Londynie, w dniach 9—11 sierpnia br. Pozatem w dniach 16—30 sierpnia odbędzie się treningowy obóz męski w CIWF na Bielanach. Obóz ten ma na celu przygotowanie drużyny naszej do wystąpienia na I. mistrzostwach Europy, które odbędą się we wrześniu w Rzymie. W tych dniach Polski Zw. Lekkoatletyczny ogłosi minima dla zawodników.

Międzynarodowy kongres bokserski. W Budapeszcie, przy okazji rozgrywanych bokserskich mistrzostwach świata, odbył się międzynarodowy kongres bokserski pod przewodnictwem p. Söderlunda (Szwecja). Na uwagę zasługują następujące uchwały: 1) ufundowanie puharu dla pięściarza, który w najbliższym turnieju olimpijskim walczyć będzie najbardziej fair i zademonstruje najlepszą technikę; 2) rozpisanie referendum między państwowemi związkami bokserskiemi na temat wniosku Irlandji o rozgrywaniu co roku drużynowych bokserskich mistrzostw Europy systemem puharu Davisa.

Sędzia fiński na meczu Polska — Szwecja. Sekretarz Komisji Sędziowskiej w Fińskim Zw. Piłki Nożnej 1. Yrjö Tukhanen, zaproszony został do sędziowania w międzypaństwowym meczu Polska — Szwecja, który odbędzie się w Sztokholmie, w dniu 23 maja br.

Ostatni mecz Jiro Satoh. W drodze z Tokjo do Europy rozegrał Jiro Satoh ostatni swój mecz w życiu. Mianowicie w Moji, gdzie okręt „Hakone Maru" zatrzymał się na kilka godz. Jiro Satoh wygrał zdecydowanie z rod. swoim Nishimura 6:1, a w grze podwójnej Satoh i Fujikura przegrali z parą Nishimura — Yamagishi 6:4 i 7:5. Następnego dnia Satoh popełnił samobójstwo.

Rumuni chcą się zapoznać z naszemi metodami wychowania fizycznego. Kierownik rumuńskiego Instytutu Wychowania Fizycznego (O.N.E.F.) gen. Badulescu udaje się w towarzystwie swego zastępcy płk. Herrgott'a do Polski, celem bliższego zapoznania się z metodami wychowania fizycznego w Polsce i zaczerpnięcia stąd wzorów dla Rumunji. W Rumunji kładzie się coraz większy nacisk na wprowadzanie wychowania fizycznego do szkół. Nasze metody wychowania fizycznego są uważane za najlepsze. M. in. Rumunja po zapoznaniu się z polskim sportem kajakowym zamierza zorganizować w najbliższych miesiącach nad morzem Czarnem coś w rodzaju spływu kajakowców z udziałem polskich harcerzy. Rumuni spodziewają się, że z Małopolski przybędzie liczna grupa polskich harcerzy własnemi kajakami przez Prut.

Najstarszy samolot polski

(C. P. C.) Bardzo ciekawe, ważne i sensacyjne wiadomości o pierwszym samolocie, odnaleziono w paryskiej Bibljotece Narodowej. W listach sekretarza Marji Gonzagi, żony Władysława IV, pisanych do pewnego Francuza, znajdujemy opisy i plany pierwszego samolotu budowanego w tym czasie w Polsce. Okazuje się, że Titus Buratini, Włoch z pochodzenia, ale zupełnie spolszczony i nazwany Boratynim zbudował pierwszą na świecie „latającą maszynę". Według opisów wielu cudzoziemców, którzy się więcej dziełem Boratyniego interesowali niż Polacy, zajęci w tym czasie wojnami kozackimi maszyna Włocha oparta była na naśladowaniu lotu ptaków. Cztery skrzydła, zrobione z fiszbinów podczas wznoszenia się w górę kurczyły się i zwężały, a opuszczając, rozszerzały. Samolot ten posiadał ogon, służący jako ster, mógł się opuszczać na wodę i był zaopatrzony w spadochron w kształcie baldachimu nad aparatem. Motorem — była „ręka ludzka, poruszająca korbę". Boratini urodził się w Wenecji w 1615 r., zamieszkał w Polsce, gdzie, jako zamiłowany fizyk i „inżynier" zbudował w Warszawie dla pałacu Morsztyna maszynę hydrauliczną, dostarczającą, zapomocą wiatru 5.000 beczek wody dziennie. Pozatem Boratini zbudował zegar wodny.

Znakomity fizyk, był również pierwszym na świecie lotnikiem. Już w r. 1648 zbudował mały aparacik długości około półtora metra, który po nakręceniu sprężyny wzniósł się z kotem, jako pasażerem na wysokość kilku metrów. Potem przy materjalnej pomocy króla Władysława IV zbudował samolot dla ludzi, a marzeniem wynalazcy było przelecieć z Warszawy do Konstantynopola w ciągu 12 godzin.

HUMOR

PRZYGOTOWANY

— Jesteś przygotowany do egzaminów?
— Kułeś?
— Nie. Grałem w brydża z żoną profe-
— Spodziewam się! Przygotowywałem się przez całą zimę.
sora.

KTO LEPSZY

Misjonarz angielski w Afryce środkowej pyta tubylca.

— Kogóż wolisz: Anglików, czy Francuzów?

— O! wolę Anglików.

Misjonarz wielce zadowolony — a murzyn tymczasem kończy:

— Mają znacznie delikatniejsze mięso.

W SASKIM OGRODZIE

— Mamusiu, czy żołnierze nigdy nie mogą chodzić sami?

— Skądże znowu. Owszem, mogą.

— A dlaczego każdy idzie z jakąś służącą?

W CUKIERNI

Jeden gość do drugiego:

— Zdaje się, żeśmy mieli przyjemność spotkać się z panem w cukierni zeszłego roku?

— Nie przypominam sobie. Więc pan mię zna?

— Pana nie, ale pański parasol.

— Ależ ja wtedy nie miałem parasola.

— Rzeczywiście, ale ja go miałem.

ZAMIŁOWANIE CZYSTOŚCI

Mówi pani Malinowska do pani Wiśniewskiej:

— Wie pani, moja Władzia jest nadzwyczaj czysta: gdy tylko jej się chusteczka do nosa cokolwiek zbrudzi, to zaraz zmienia na świeżą...

Na to pani Wiśniewska do pani Malinowskiej:

— A moja Józia, proszę pani to taka czysta, że w szkole pożycza chusteczki do nosa od koleżanek, byle tylko swojej nie zbrudzić.

— Co, co powiedział doktór o twym zaniku pamięci?

— Kazał sobie zgóry zapłacić honorarjum!

NIE IMPONOWAĆ.

Świeżo upieczony adwokat, Arkadjusz Młynek siedział przy swoim nowiutkim biurku w oczekiwaniu pierwszego klijenta.

Po dłuższym czasie służący melduje jakiegoś człowieka. Pan mecenas chce zaimponować klijentowi, chwyta więc słuchawkę telefoniczną, każe prosić interesanta a gdy ten przyszedł, Arkadjusz mówi do słuchawki w ten sposób, jakby już od paru minut kontynuował rozmowę.

— ...doskonale, panie ministrze, dla pana to zrobię z miłą chęcią. Komu innemu nie podjąłbym się prowadzić tej sprawy, ale panu, kochany ministrze... Ile! Hm, panu policzę skromnie 10.000... Tak... tak::: moje uszanowanie dla kochanego ministra.

Mecenas odkłada słuchawkę i zwraca się do przybysza.

— Czem mogę służyć szanownemu panu?

— Jestem monterem telefonów, — brzmi odpowiedź — chciałem włączyć do sieci pański aparat, który dotychczas był nieczynny.

HENRYK ŁUBIEŃSKI 4)

Uczciwa kobieta

(Nowela)

— Tego nigdy nie uczyni. Kto dziś rezygnuje dobrowolnie z tak dobrej posady? A [illegible] mu wszystkiego powiedzieć nie może!

Nagle rzucił się przed nią na kolana:

— Irenko, królowo moja! Daruj, że to wszystko powiedziałem. Ale ja już nie panuję nad sobą! Jestem w położeniu tonącego, który chwyta się brzytwy...

Rolska spojrzała na niego wyniośle:

— Nie zniosę dłużej takiego stosunku zależności od pana. Moja uczciwość istotnie na to nie pozwala! Dziś jeszcze rozmówię się z mężem. A gdyby nie chciał zgłosić swej dymisji, to wtedy...

— Co wtedy, pani Irenko?

— Wtedy zostanę pańską kochanką! Dziś jeszcze!

— Iruchna!

— Zostanę pańską kochanką! Daję panu na to słowo uczciwej kobiety!

IV

Rolski przyjechał bardzo zmęczony podróżą i ogromnie senny. Opowiadając dość niechętnie o swych wrażeniach z Afryki, ziewał co chwila przeraźliwie i zerkał tęsknie w stronę sypialnego pokoju. To ziewanie męża, działało jej straszliwie na nerwy. — W pewnej chwili poruszyła sprawę konieczności podania się do dymisji u Koreywy, przytaczając cały szereg fantastycznych argumentów. — Lecz Rolski spojrzał na nią zdumiony:

— Co też ty wygadujesz? Ja mam zrezygnować z tak dobrej posady? Niby dlaczego?

— Widzisz, mój drogi... To nas stawia w dwuznaczne położenie... Nas nie stać na ekwiwalent, za to olbrzymie honorarium, które pobierasz!

— Zwarjowałaś Irenko! Jaka praca, taka płaca! Koreywo ceni moją pracę i moje zdolności i odpowiednio je wynagradza! Właśnie jutro zamierzam poprosić go o podwyżkę!

— Dobrze... W takim razie ja już za nic nie odpowiadam — rzekła zdenerwowana i gorączkowo poczęła wkładać płaszcz i kapelusz.

— Wychodzisz? — zapytał zdziwiony.

— Tak, wychodzę...

Podczas gdy przed lustrem pudrowała się i karminowała wargi, Rolski przerzucał listy, które nadeszły w czasie jego nieobecności. Jeden list zainteresował go specjalnie i gorączkowo rozerwał kopertę. Przeczytawszy go szybko, uśmiechnął się z zadowoleniem i zwrócił się do Rolskiej.

— Wiesz, Irenko, że życie dziwnie się plecie! Wyobraź sobie, że życzenie twoje zostanie spełnione! Dziś jeszcze zgłaszam mą dymisję u Koreywy...

Odwróciła się gwałtownie, wypuszczając puderniczkę na ziemię.

— Co się stało?

— Dostałem list od twego papy! Otóż godzi się z nami, a na znak zgody proponuje mi objęcie posady dyrektora w swej cukrowni! To było przecież zawsze naszem marzeniem! I to marzenie tak nagle zostało spełnione! Doprawdy, jak w bajce! W tej chwili piszę list z dymisją do Koreywy...

— Możebyś jednak trochę zaczekał...

— Nie! Takie sprawy trzeba załatwiać po amerykańsku. Koreywo mieszka prawie że naprzeciwko. Za pięć minut dostanie mój list. Cieszysz się Irko?

— Ogromnie...

— A czemu właściwie płaczesz?

— To... z wielkiej radości...

V

Gdy Rolski wysławszy list do Koreywy, udał się do sypialnego pokoju, gdyż jak twierdził, „upadał z nóg ze zmęczenia", Rolska pozostała sama w salonie. Bolał ją każdy nerw. Uległa wreszcie coraz większemu rozdrażnieniu i rzuciwszy się na otomanę, wcisnęła głowę w poduszki i poczęła spazmatycznie szlochać. Nagle usłyszała nad sobą tak dobrze jej znany, dźwięczny głos:

— Pani płacze?

— Ach, to pan. Jak dobrze, że pan przyszedł... Jak dobrze.

Uśmiechała się do niego przez łzy. Koreywo był bardzo blady i jakby nagle postarzały.

— Przyszedłem — powiedział złamanym głosem — bo chciałem się upewnić... Więc jednak pani zdołała męża namówić....

— Nie, to nie ja....

Opowiedziała mu wszystko. Słuchał coraz bardziej przygnębiony i smutny.

— Więc teraz nie mogę już mieć nawet cienia nadziei? — zapytał nagle stłumionym głosem.

— Panie Karolu — rzekła uroczyście po chwili milczenia. — Pan dobrze zna moje zasady, moje pojęcia o uczciwości...

— Tak....

— Otóż po dłuższym namyśle i po poradzeniu się głosu sumienia, doszedłam do przekonania, że za samowolne zerwanie umowy przez mego męża i za podanie jego do dymisji, należy się panu odemnie... odszkodowanie...

— Iruchna!

Porwał ją w muskularne ramiona, spragnionymi ustami szukając jej ust.

Koniec.

MARCIN PRUGAR i SYN
Lwów, Supińskiego 7 telefon: 24-14
Fabryka wyrobów stolarskich — rok założenia 1854
wykonuje wszelkie roboty budowlane, urządzenia sklepowe, portale, specjalne urządzenia dla szkół rządowych i prywatnych. — Ławki, tablice, digestorja, stoły dla chemji i fizyki wszelkich systemów zagranicznych. Kosztorysy bezpłatnie odwrotną pocztą.

WILGOĆ i WODA NISZCZĄ BUDYNKI
TRICOSAL PRODUKT SŁAWY ŚWIATOWEJ.
OSUSZA I ZABEZPIECZA NIEZAWODNIE
WE WSZYSTKICH WYPADKACH — PIWNICE, ŚCIANY, TARASY i DACHY.
BEZPŁATNYCH PORAD TECHNICZNYCH UDZIELA BIURO TECHN. BUDOWL. INŻ. JÓZEF SZMIGIELSKI i S-KA WARSZAWA UL. SOLEC 45 TEL. 9-57-92

Zakład pogrzebowy „PAX"
Kraków, ul. Zwierzyniecka 10, tel. nr. 128-38.
Urządza pogrzeby od najwspanialszych do najskromniejszych po cenach bardzo tanich — kryzysowych — na raty dowolne według umowy. Przeprowadza ekshumacje zwłok oraz przewozi zwłoki w kraju i zagranicą. Z poważaniem J. Pieczonka. K843

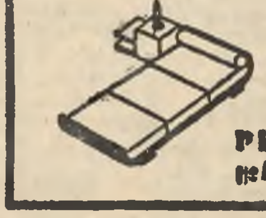


Przy każdej okazji praktycznem podarunkiem zwłaszcza dla młodzieży jest aparat fotograficzny. Już od zł. 20 dostaniecie dobrą kamerę we firmie
Jan Bujak
Lwów, Kopernika 4.
Skład aparatów fotograficznych
Dwudziestokilkoletnie istnienie firmy daje Wam gwarancję celowej obsługi. Katalogi bezpłatne. 718



Solidna i tania wytwórnia
SIATEK od 45 gr. mtr.
Siatka z dodatkami od 70 gr.
Kompletne ogrodzenie od 2 zł.
Zakłady siatkowe do łóżek od 16 zł.
M. WIĘCEK, Lwów, Pelczyńska 24 — tel. 15-81
731

tapczany



T. KYSIAK i SYNOWIE LWÓW PLAC SMOLKI Nr. 4 TEL. 40-09
2237

MEBLE
sypialnie, jadalnie, gabinety z własnej Wytwórni poleca
EDWARD KLEBAN
Lwów, Sobieskiego 3 — Tel. 70-45.
703

Znany z solidności
ART. ZAKŁAD
Rzeźby Kościelnej
Jana Wojtowicza
w Przemyślanach, woj. Tarnopol.
Poleca P. T. Duchowieństwu: Ołtarze, ambony, Chrzcielnice, konfesjonały etc. Odnawianie i konserwacja starych ołtarzy. Ceny najprzystępniejsze — dogodne spłaty. 767

Wytwórnia odznak, żetonów i medali
STANISŁAWA SOBCZYKA
Lwów, ul. Mochnackiego 8.
wykonuje wszelkiego rodzaju odznaki szkolne, wojskowe, dla klubów sportowych, tow. śpiewackich, żetony, plakiety, medale, gwiazdy do sztandarów, groty po cenach najniższych. Gwiazdy metalowe srebrzone od 30 gr. sztuka, praw. srebrne od 50 gr. szt. 658

Biuro Reklam Świetlnych i Plakatowania Afiszów
Lwów, ul. Lindego 7, tel. 20-98.
Najkorzystniejszą jest reklama świetlna w estetycznych, specjalnie dla reklamy zbudowanych blokach świetlnych przy przystankach tramwajowych i autobusowych. Bloki oświetlone do późnej nocy, oglądane są przez tysiące osób.
Dział plakatowania afiszów wyposażony w tablice tak w centrum miasta jak i na peryferjach daje rękojmę należytej w tym kierunku reklamy. 562

Towary Bławatne: 718 **Wełny, jedwabie, płótna, pościel** Największy wybór Najniższe ceny **Fr. ORZECHOWSKI** Lwów, Rynek 29. Telefon 25-55

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia nie handlowego 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Interesy handl.

Ramy stylowe
do obrazów, najnowsze wzory zagraniczne, karnisze do okien wykonuje specjalista H. Koterba Lwów, Dulębianki (boczna Romanowicza) 2521

Fotosy
artystyczne, portrety, zdjęcia familijne wykonuje akademik — nieszablonowo a tanio. Przychodzi do domów prywatnych. Łask. zgłoszenie uprasza do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10. pod „Stadjum fotografiki". 14045

JAK OGŁASZAĆ —
TO W „KURJERZE"!

Kupna

Kupię
dywan perski. Zgłoszenia list. Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „Prywatny". 15808

Kupię
solidną nową willę z ogrodem 4—6 ubikacji, po kupnie natychmiast wolną. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Za gotówkę". 15810

Pianino
lub fortepian krótki kupię natychmiast. Skleniarski Lwów, Kopernika 26. 15832

Kupię
dom z ogródkiem przynajmniej 3 pokoje, komfort, bliska tramwaju, bez pośrednictwa. Wkład około 10.000 zł. Oferty do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10, pod „Kupno". 15828

Sprzedaże

Fortepian
pierwszorzędny, krótki sprzedam bardzo tanio. Skleniarski Lwów, Kopernika 26. 15831

Radjowy
aparat 4-ro lampowy sieciowy na 110 i 220 v. Zbudowany według najnowszej konstrukcji, posiada bardzo silny odbiór wszystkich stacyj europ. wraz z głośnikiem dynamicznym, z powodu wyjazdu okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia do Adm. „Kurjera" Lwów, Zimorowicza 10 pod: „Selektywny". 15000

Nie wyrzucajcie
Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost u źródła, Firma SANDKER, wytwórnia mebli i tapicernia Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne, Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne według najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów, L. Sapiehy 34. 24?

Strychy
i piwnice każdego prawie domu zawierają mnóstwo niepotrzebnych rzeczy jak: części garderoby, meble it.p. Ogłoś (10 słów 50 groszy), że masz takie a takie przedmioty do sprzedania, a z pewnością znajdą się chętni nabywcy. 15800

Zbiór
rzadkich minerałów sprzedam. Zgłoszenia Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 „Minerały". 15811



Pianina
Gramofony Płyty w wielkim wyborze poleca
St. Nowacki
592 Lwów, Piłsudskiego 17

Maszynę
Singera nożną okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia Lwów, ul. Chorążczyzny 11a II p. m. 5. od 11 — 12 i od 4 — 5. 15699

Autoporadnia
komisowa sprzedaż samochodów i motocykli. Lwów, Zielona 51 telef. 57-77. 15774

Fortepian
koncertowy wiedeński płyta metalowa okazyjnie sprzedam. Wiadomość Lwów, Sobieskiego 32 handel win. 15740

Warsztat
ślusarsko mechaniczny z nową tokarnią w Małopolsce Wschod. z powodu śmierci właściciela tanio do sprzedania. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Wdowa K." 15757

300.000
Nowej cegły po 35 zł. Lwów, Mączna 26. 15765

OGŁOSZENIA
W „KURJERZE"
SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Mieszkania

Poszukuję
2 lub 3 pokoje z kuchnią, z komfortem od 1 maja b. r. w śródmieściu za czynszem miesięcznym. Zgłoszenia do Kurjera, Lwów, ul. Zimorowicza 10, pod „L. B." 15607

Poszukuję
4 pokoje, pokój służbowy, kuchnia, łazienka, gaz, elektryka, wysoki parter lub I piętro. Słoneczne. Czynsz gwarantowany Zgłoszenia pisemne: Kurjer Lwów, Zimorowicza 10, pod „Dyrektor L. B." 15361

Emeryt
państwowy poszukuje 2 pokoi z kuchnią w starej kamienicy. Może zapłacić czynsz za pół roku zgóry. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 „Czynsz półroczny" 15575

2 pokoje
z kuchnią za dworcem Łyczakowskim. Lwów, Kopalna — Czurka Józef. 15829

Poszukuję
pokoju z kuchnią lub dużego pokoju nieumeblowanego. Solidnie i rzetelnie płacę. Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Jot-Be" 15631

Pokój
kuchnia, półkomfort, boczna Grochowskiej, wynajmie rządowcom gospodarz. Lwów, Mikołaja 20. I piętro. 15655

2 pokoje
kuchnia pełny komfort słoneczne do wynajęcia, oglądać Lwów, Gundulicza 6 boczna Ponińskiego. 15710

Poszukuję
2 lub 3 pokoi z kuchnią, komfort, od zaraz lub od 1 maja. Zgłoszenia z podaniem warunków Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „4567". 15632

4 pokoje
komfort — Lwów, Kurkowa 44 II p. tanio — zaraz. 15815

3-pokojowe
frontowe mieszkanie — pełny komfort, pierwsze piętro od 1 maja br. do wynajęcia Lwów, ul. Wincentego Pola 8. Oglądać można od 1—3 i od 5—7. 15813

Wynajmę
tanio 3 pokoje Lwów, tel. 39-80. 15802

3 pokoje
kuchnia (komfort) Lwów, ul. Karpińskiego 9. do wynajęcia. 15818

Mieszkanie
4-pokojowe zaraz do wynajęcia blisko Sacre Coeur i Politechniki. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „B". 15816

2 pokoje
z kuchnią komfort do wynajęcia od 15 maja Lwów, ul. Jacka 22. 15820

2 pokoje
kuchnia, częściowo umeblowane. Lwów, Kurkowa 40 m. 1. Oglądać godz. 10—14. 15804

6-pokojowe
mieszkanie, pełny komfort przy ul. Konopnickiej 8. od 1 maja. Wiadomość u dozorcy. 15727

1 pokój
mały przedpokój — elektryczność woda Lwów, Potockiego 6 od 4.30 do 6-ej wskaże dozorczyni tel. 55-98. 15746

Do wynajęcia
2 pokoje, przedpokój, kuchnia i łazienka od 1. maja Lwów, Głęboka 29. 15752

Mieszkanie
najkorzystniej wynająć zapomocą ogłoszenia w niniejszej rubryce (2 razy do 10 słów bezpłatnie). Rozlepianie kartek z ogłoszeniami na rynnach, murach domów i drzewach jest karalne i... nieeuropejskie. 15756

Do wynajęcia
1 lub 2 pokoje z przedpokojem Lwów, Łyczakowska 16. 15772

Ładne
dwa pokoje z kuchnią i meblami z powodu wyjazdu do odstąpienia ul. Kochanowskiego. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Okazja S K." 15783

Do wynajęcia
3 pokoje, przedpokój, kuchnia łazienka. Lwów, Głęboka 29. 15786

3 duże
pokoje komfortowe przynależności, od maja do wynajęcia. Lwów, Grunwaldzka 3. 15790

Inteligentna
samotna z pensją szuka pokoiku (wewnątrz kuchnia) Listy Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „Tani". 15791

Stancja
kierunek Główny Dworzec. Dwaj letni czyste. Wiadomość Lwów, Leona Sapiehy 15. 15797

Pokoje umebl.

Pokój
umeblowany, jednoosobowy Lwów, Potockiego 30 m. 2. 15741

Pokój
umeblowany do wynajęcia na stanowiska Lwów, Kochanowskiego 15 drzwi 5 od 2—4. 15758

Pokój
umeblowany Lwów, Tarnowskiego 94. — 35 zł. wynajmie gospodarz telefon 94-46. 15762

Pokoju
umeblowanego niekrępującego (ul. Zielona, Kochanowskiego, Kampiana, Konopnickiej, Jabłonowskich i w pobliżu) — zacisznego — od zaraz poszukuje urzędnik solidny, wypłacalny. Listy z podaniem najniższej ceny Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. „Wzajemne zadowolenie". 15768

Zamożniejszej
solidnej osobie wynajmę dwa pełne komfortowe pokoje. Bezwzględny spokój i cisza zapewnione. Lwów, Zielona 51, I p. m. 6. Oglądać można od 4 — 6 15826

Pokój
kawalerski, klatka, umeblowany Lwów, Gródecka 89. — gospodyni. 15822

Dla solidnych
pokój umeblowany komfortowy — Lwów, al. Nowy Swiat 3, parter. 15770

Poszukuję
drugiego pana int. do wspólnego pokoju Lwów, Łyczakowska 21—11. 15785

Dam 30 zł.
za skromnie umeblowany niekrępujący, czysty, nieduży pokoik blisko śródmieścia. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „30 złotych". 15798

Pokoju
umeblowanego, niekrępującego blisko śródmieścia, schludnego, zacisznego, niedrogiego poszukuje solidny młody urzędnik. Listy z ceną kierować do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Młody urzędnik". 15000

Umeblowanego
pokoju o niekrępującem wejściem poszukuję. Listy z podaniem przystępnych warunków: Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Niewiele, ale stale i pewnie". 15001

Poważnego
pana przyjmę na mieszkanie dobry wikt. Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Blisko śródmieścia". 15807

Pokój
umeblowany, niekrępujący na biuro lub mieszkanie dla pana od zaraz. Lwów, Kopernika 11. m. 5. 15806

Poszukuję
pokoju umeblowanego, wejście z klatki schodowej niedaleko centrum. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Ce. A." 15801

Lokale

Na biuro
— pokój duży z przedpokojem Lwów, Batorego 24. 15745

Garaż i stajnia
do wynajęcia natychmiast Lwów, ul. Sykstuska 45. tel 40-38. 15716

2 pokoje
balkon na biuro lub przedsiębiorstwo od 1 maja Lwów, ul. Akademicka 24|I m. 6. 15717

Poszuk. pracy

Szofer
z dobremi świadectwami poszukuje posady, najchętniej na wóz prywatny, ostatecznie może złożyć kaucję. Zgłoszenia Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „Uczciwy". 15809

Daj pracę
Polskiej Młodzieży Akademickiej. Komisja Pośrednictwa Pracy przy Twie Bratniej Pomocy Stud. Politechniki Lw. (mająca na celu ułatwianie w wyszukiwaniu zajęć zarobkowych dla człon ków T-wa) poleca rysowników techn., korepetytorów i t.d. Zgłoszenia na wolne miejsca przyjmuje Komisja codziennie między 13 — 14. 15701

Inteligentna
młoda umie gotować przyjmie posadę w charakterze gospodyni na prowincji. Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Leokadia". 15771

Ślązaczka
inteligentna, rutynowana mówiąca po niemiecku, zna szycie, poszukuje posady do dzieci, do gospodarstwa. Zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimorowicza 10, pod „Ślązaczka". 15779

Służąca
samodzielne gotowanie starsza poszukuje zajęcia do małej rodziny. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „R. Z." 15824

Poszukuję
mieszkania za pracę, znam dobre gotowanie i gospodarstwo domowe. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Pepe". 15825

Biuro
Marji Rechter Lwów, Kochanowskiego 37 poleca młodą wykształconą francuskę, freblanki, gospodynie — kucharki, kucharzy. 15827

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszcza my do 15 słów bezpłatnie

Zajęcie
kilku panom emerytom da „Informator" Lwów, pl. Marjacki 5. 15781

Praktykant
z ukończoną 7-ą klasą zostanie natychmiast przyjęty. Listy kierować do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Handlowiec". 15784

Chłopca
do praktyki mechanicznej przyjmę zaraz Michalski Lwów, Sykstuska 10. 15792

Służąca
młoda do wszystkiego, bez prania, umiejąca gotować potrzebna od 1|5. Dobre świadectwa wymagane Lwów, Nabielaka 3 I p. między 4 — 6. 15754

Przyjmę
polkę do wszystkich umiejąca dobrze gotować i robótki albo zwinną, miłą podręczną Lwów, ul. Hofmana 11 pierwsze piętro, drzwi 10 naprzeciw schodów. 15814



Verna Hillie, aktorka z wytwórni filmowej Paramount w Los Angeles, zdobyła palmę zwycięstwa w konkursie „najpiękniej opalonych naskórków".

Kucharkę
rutynowaną poszukuje pensjonat dyjetetyczny — dobrze polecone. Lwów, Lenartowicza 19 II p. 15821

Służąca
zdrowa, uczciwa, samodzielnie gotująca, z doskonałemi poleceniami potrzebna zaraz. Zgłoszenia Lwów, Miłkowskiego 11. parter. 15830

Matrymonjalne

Mężczyzna
powyżej lat 40 z wykształceniem akademickiem pozna towarzyszkę kulturalną, przystojną, smukłą, zgrabną w celu matrymonjalnym. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Harmonja Dusz" 15823

Nauka

4 zł. miesięcznie
franc. niem. fortepian. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Wytrwałość". 15744

Różne

Magazyn papieru Schex i Stenzel
Lwów, Sykstuska 2. telef. 34-30 poleca Księgi handlowe różnych systemów. 406

Reklamowe
ceny damskiej i męskiej bielizny oraz pończoch, rękawiczek i innej galanterji damskiej poleca Zygmunt Zaleski Lwów, Boimów 4. 214

Sypialnie
jadalnie, gabinety najnowszych fasonów najtaniej: Jan Ortner, Lwów, Sykstuska 41. 345

Płyty —.50,
najnowsze 1.40. Zamiana płyt za osiem starych—nowa. Patefony najtaniej: „Placówka Polska", Warszawa, Marszałkowska 79. 12614

Tanio
suknie bluzki, spodnice, szlafroki, fartuszki, pończochy, reformy poleca: Szekalska, Lwów Halicka 12. I. piętro. 506

Dzieła K. Maya
wydanie przedwojenne ilustrowane ekspedjuje Księgarnia Wysyłkowa Lwów, Piłsudskiego 16 Na żądanie prospekta. 15656

Gości
miłych i rzadkich sfotografuje w Twoim domu w gronie rodziny i dobrych znajomych — absolwent studjum fotografiki. Portrety i z uroczystości familijnych nieszablonowo a tanio Łask. zgłoszenie uprasza do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Studjum fotografiki". 14057



OBUWIE poleca najtańszy katolicki magazyn JOT-ES. Lwów, pl. Kapitulny 2 590



Dworski chleb żytni na mleku i pszenno-razowy (graham) poleca Wirga Lwow, Sienkiewicza 3. za H. Georgea 247

Wytwórnia
najrozmaitszych pantofli i papucy „Ibis". Lwów, Sobieskiego 9 (dawniej Wronowska). 198

Urządzenia
oświetlenia elektrycznego, — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra" Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1303

Trenchkoaty
impregnowane damskie i męskie prochowniki, płaszcze ochronne bajecznie tanio jedynie w wytw. „Centrum", Lwów, Skarbkowska 4. 819

Kufry
walizki, teczki, torebki damskie najsolidniej naprawia, odnawia— Barasz, Lwów, Zimorowicza 7. 1943

Rowery
krajowe i zagraniczne od zł. 120. Rakiety krajowe i angielskie od zł. 18.— poleca Autosport Lwów, Słowackiego 2. 773

Uwaga!
już nadeszły Straszaki — Wiatrówki, Pistolety Mauzery, Karabinki małokalibrowe E. Dmytrach, Lwów, Legjonów 3. 15803

Letnie
odznaki szkolne do prania kropy haftowane, plisy najnowsze, monogramy, proporce, dekatyzę. Zakład Haftów Lwów, Akademicka 22. I p. 15805

Wszystkie
Panie we Lwowie przekonały się, że najpiękniej wykonuje trwałą ondulację na 1/2 roku Krynicki Lwów, Wiśniowieckich 3. Dla studentek 20% taniej. 15812

Rydze
kiszone 6 zł., marynowane 8 zł., grzyby suszone 8 zł., bryndza ? zł. Wysyła za pobraniem poczt. Piskas Stamer, Kosów, k. Kołomyji. 15817

Meble


do wszelkich pokoji najkorzystnie nabyć można W WYTWÓRNI MEBLI r Zielińskiego, Lwów Kołłątaja 5 w podwórzu. Stałe na składzie. 848

Krawczynie
i bieliźniarki poleca Katolickie Stowarz. Krawczyń im. św. Józefa Lwów, Sokoła 1. p. II. po cenach zniżonych. 15781

Uzdrowiska

Letnisko
Załuż. Okolica górzysta, lasy szpilkowe, rzeka, willa „Pod Paprocią" ma do wynajęcia na lato pokoje 3 i 2 osobowe z utrzymaniem. Ceny umiarkowane. Kościół, stacja kolejowa, poczta w miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Gromadzka Załuż, k. Sanoka. 5000

Dwór letnisko
Autobusem 2 godz. od Lwowa. Plaża lasy komfort. Informacje: Lwów, ulica Dąbrowskiego 6 I p. Lang 3—5. 11566

Morszyn
pensjonat Krakowianka otwarty, kuchnia dietetyczna, ceny przystępno. 15747

Nie należy odkładać „Kurjera" przed przeglądnięciem Ogłoszeń drobnych bo są one nietylko obrazem życia, jego blasków i cieni, ale mogą być również podnietą i bodźcem Twych poczynań i przedsięwzięć.

Humor zagraniczny



— Pani zapewne lubi być otoczoną sympatycznemi warzami?
— Właśnie! i dlatego widzi pan u mnie w domu tyle aster.

(Travaso — Rzym). S. F.

ENNIK OGŁOSZEN:

Reklamy w tekście:	
Na 1-szej stronie	zł. 1·50
Cała 1-sza strona	„ 1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„ 0·80
Cała 2-ga lub 3-cie strona	„ 800·—
na dalszych stronach tekstu	„ 0·70
Cała strona	„ 600·—

Różne reklamy:	
Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł. 1.—
Na stronie kronikarskiej	„ 0·80
W dodatku literacko-naukowym	„ 1·—
Nekrologi do 200 mm.	„ 0·50
„ „ 300 „	„ 0·80
„ powyżej 300 mm.	„ 1·—

Ogłoszenia drobne:	
Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł. 0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„ 0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„ 0·10
Matrymonjalne	„ 0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„ 0·05
Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.	

Podstawą obliczenia jest 1 m|m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

UWAGI:
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-tej

Wydawca: D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski.